

PROTOKÓŁ NR XXV/2026
z sesji Rady Gminy Dobra z dnia 23 kwietnia 2026 r.,
przeprowadzonej pod przewodnictwem Przewodniczącej Rady Gminy Ewy Głowackiej.
Posiedzenie trwało od godz. 10:08 do godziny 14:30

Lista obecności Radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu, lista obecności Sołtysów stanowi załącznik nr 2 do protokołu, lista osób zaproszonych stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

W sesji uczestniczyli:

Wójt Gminy – Magdalena Zagrodzka,
Zastępca Wójta – Paweł Malinowski,
Zastępca Wójta – Iwona Kłosowska,
Sekretarz Gminy – Anna Rybakiewicz,
Skarbnik Gminy – Jolanta Jankowska.

1. Otwarcie obrad i stwierdzenie quorum.

Przewodnicząca RG: Bardzo proszę. Rozpoczynamy XXV sesję Rady Gminy. Witam wszystkich przybyłych Radnych, Panią Wójt, Zastępców, Skarbnik, Sekretarz, Kierowników Jednostek Radnych Powiatowych, jeżeli są, Sołtysów i mieszkańców gminy. Zgodnie z artykułem 20 ustęp 1b ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym obrady Rady Gminy są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Stwierdzam, że na sali obrad jest wystarczająca liczba Radnych do podejmowania prawomocnych uchwał. Czy są jakieś wnioski o zmianę do porządku obrad. Bardzo proszę Pani Wójt.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Dzień dobry, Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo Radni, proszę o wprowadzenie jako punktu siódmego do porządku obrad uchwały w sprawie zmiany uchwały numer XI/159/2015 Rady Gminy Dobra z dnia 30 grudnia 2015 roku w sprawie określenia zasad i typu przeprowadzenia konsultacji społecznych. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Czy ktoś, przechodzimy do głosowania nad zmianą porządku obrad, kto jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał. Pani Moniko to proszę ręcznie. 16 Radnych było za, nikt się nie wstrzymał, jedna osoba była przeciwna. Dziękuję bardzo. Przechodzimy do realizacji porządku obrad, który mamy przyjęty.

Wykaz imiennego głosowania stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

2. Przyjęcie protokołu z XXIII sesji, która odbyła się w dniu 26 marca 2026 r.

Przewodnicząca RG: Przyjęcie protokołu z XIV sesji, która odbyła się w dniu 26 marca 2026 roku. Czy są jakieś uwagi do protokołu? Otwieram dyskusję. Nie widzę. Zamykam dyskusję. Kto jest za przyjęciem protokołu z XXIV sesji, która odbyła się w dniu 26 marca 2026 roku. Kto jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał. Bardzo proszę. Pani Moniko, jest Pani za, Pani Monika ręcznie zagłosowała. 15 osób było za, dwie osoby się wstrzymały, nikt nie był przeciwny. Przechodzimy do następnego punktu.

Wykaz imiennego głosowania stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

3. Projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy na 2026 r.

Przewodnicząca RG: Projekt uchwały w sprawie zmian budżetu gminy na 2026 rok. Proszę Panią Monikę Rasińską o przedstawienie opinii Komisji Finansów i Budżetu.

Radna M. Rasińska: Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały pięcioma głosami za oraz jednym przeciw.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Nie widzę głosu w dyskusji. Zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania. Kto jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał. Dziękuję bardzo, Pan Mariusz ręcznie zagłosował. Proszę Państwa 16 głosów za, jedna przeciw, nikt się nie wstrzymał. Przechodzimy do następnego punktu.

Uchwała Nr XXV/221/2026 w sprawie zmian budżetu Gminy na 2026 r. stanowi załącznik nr 6 do protokołu. Wykaz imiennego głosowania stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

4. Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Gminy Dobra na lata 2026-2030.

Przewodnicząca RG: Projekt uchwały zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej gminy Dobra na lata 2026-2030. Proszę Panią Monikę Rasińską o przedstawienie opinii Komisji Finansów i Budżetu.

Radna M. Rasińska: Komisja pozytywnie i jednogłośnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Nie widzę głosu w dyskusji. Zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania. Kto jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał. Bardzo proszę. Czyli rozumiem będzie Pan głosował ręcznie. Dziękuję bardzo. Proszę Państwa 16 osób było za, jedna przeciw, nikt się nie wstrzymał. Przechodzimy do następnego punktu.

Uchwała Nr XXV/222/2026 zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Gminy Dobra na lata 2026-2030 stanowi załącznik nr 8 do protokołu. Wykaz imiennego głosowania stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

5. Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Dobra, w obrębie Bezzrecze.

Przewodnicząca RG: Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Dobra w obrębie Bezzrecze. Proszę Pana Janusza Zarzyckiego o przedstawienie opinii Komisji Budownictwa i Rozwoju Gospodarczego Gminy.

Radny J. Zarzycki: Komisja po zapoznaniu się z projektem uchwały stwierdza, że uwagi zgłoszone na posiedzeniu 20, marca zostały uwzględnione w przedłożonym projekcie. W związku z powyższym Komisja opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Nie widzę głosu. Pan Waldemar Kitlas bardzo proszę.

Radny W. Kitlas: Dzień dobry, chciałbym się zapytać odnośnie jakby tego miejsca, czy ktoś jakby bacznie zaobserwował, gdzie to leży. To leży w takim jakby dosyć trudnym terenie. Podłączenie tego terenu do drogi powiatowej będzie się wiązało z szeregiem jakby takich trudności komunikacyjnych, ponieważ naprzeciwko jest również prywatne przedszkole. A nie wiem jak to się odnosi do projektu przedszkola, które ma powstać z ramienia gminy na terenach, które zostały przekazane przez wojsko. Również w tym obszarze i to będzie w takim okresie szczytowym, czyli ósma, dziewiąta, przed ósmą dosyć kłopotliwe. Tu jest też teren właśnie pod oświatę przeznaczona, co prawda jest to prywatne, więc można wnioskować, że to będzie jakaś prywatna placówka, ale pod tym względem jest to teren trochę taki trudny do obrobienia, ponieważ to jest na wzniesieniu zakręt i ileś osób, które i będzie tam mieszkało do opuszczenia tych terenów i ten teren przeznaczony pod oświatę będzie taki skomplikowany i chciałbym też zadać pytanie jak to ma się odnosić ewentualnie do powstania przedszkola w Bezzreczu z ramienia gminy. Czy ten teren, który jest prywatny, będzie jakby spychał ten temat powstania przedszkola na terenie pozyskanym od wojska na dalszy plan, czy niezależnie będzie on procedowany równolegle? Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Bardzo proszę Pani Wójt, Pan Janusz Zarzycki, jeszcze ad vocem, przepraszam Pani Wójt, bo Pan Janusz się zgłosił.

Radny J. Zarzycki: To ja mam zabrać?

Przewodnicząca RG: Tak, bardzo proszę.

Radny J. Zarzycki: Więc trzeba powiedzieć, że zagospodarowanie przestrzenne terenów poprzez plany miejscowe pozwala gminie na jakby zorganizowanie tego terenu poprzez wytyczne dwa. Jest też ograniczona intensywność zabudowy, taką jaką gmina uważa za stosowną w tym terenie. Czy gmina może w takich sytuacjach, gdy inwestor plan miejscowy opracowuje, narzucić pewne rozwiązania dotyczące wprowadzenia do planu miejscowego np.

usług i tak było w tym przypadku, zostały wprowadzone usługi oświatowe. Czyli można powiedzieć, że jest pełna kontrola nad zagospodarowaniem tego terenu. Czego nie udało się uzyskać, gdyby teren był zagospodarowany np. za pomocą warunków zabudowy. Wtedy na pewno nie byłoby tam usług, terenu przewidzianego na usługi. Na pewno intensywność zabudowy byłaby o wiele, wiele, wiele wyższa. Na pewno byłaby to zabudowa oparta o szamba i studnie. A tak poprzez właśnie zagospodarowanie terenu poprzez plan miejscowy można wymóc i wymaga się na inwestorze, żeby zagospodarowanie było racjonalne. Czyli, żeby nie było szamb, żeby zasilanie wody było z wodociągów, a odprowadzenie wód opadowych do istniejącej kanalizacji, a nie deszczowej, a nie pozostawienie sobie a muzom. Jeśli chodzi o wyjazd z tego terenu, przepraszam, wyjazd. Więc jest wyjazd zaprojektowany, uzgodniony z starostwem, a ponadto trzeba wiedzieć, że ten teren objęty planem miejscowym sąsiaduje z obszarem, który już miał miejscowy plan, gdzie tam miejscowy plan istnieje od bodajże 2002 roku. Więc jest to racjonalne zagospodarowanie. Czy będzie trudne? Nie ma terenów łatwych do zagospodarowania. Skrzyżowanie, na skrzyżowanie i na płynne skrzyżowanie inwestor ze swojego terenu wydzielił część terenu i to zarówno wzdłuż, jak i przy samym skrzyżowaniu. Sama organizacja skrzyżowania być może będzie wymagała, bo tak jak Radny Kitlas mówi, że będzie tam blisko wjazd do przedszkola gminnego, tak jak jest planowany, jest przedszkole obok i ruch będzie niewątpliwie, ale to jest sprawa na organizację ruchu. Być może światła, nie wiem, na tym etapie tego nie ma. Także, dziękuję.

Dziękuję bardzo. Pan Waldemar Kitlas ad vocem, czy zgłosił się?

Radny W. Kitlas: Chciałbym tylko zaznaczyć, że jakby już prędzej, czy wcześniej były omawiane problemy związane z tą drogą odnośnie budowy gminnego przedszkola, że to jest na łuku i ciężki jest podjazd, czy tam poruszanie się i ograniczona widoczność, to jest inna. Czy na etapie projektowym nie można było, oczywiście w porozumieniu z inwestorem, czy z właścicielem terenu, sprawić, żeby ten wjazd zorganizować się trochę dalej, albo podłączyć do innych dróg, które nie są na tym odcinku drogi. To, że ten teren jest zagospodarowany, to bardzo dobrze, tylko tutaj mojej obawy budzi to, że całe to zagospodarowanie odnosi się tylko do zabudowy, a nie do ciągów komunikacyjnych. Chłonność terenów Bezrzecze-Wołczkowo, to jest 15 tysięcy mieszkańców, w tej chwili mamy koło połowy, a mamy jedną oś komunikacyjną, czyli jedna ulica, która łączy te miejscowości. Przy ewentualnym dojściu do górnej granicy zabudowy tych dwóch miejscowości, przy jednej drodze i przy skoncentrowaniu wszystkich usług edukacyjnych na tak małym odcinku, tu leży moim zdaniem problem i dlatego zwracam na to uwagę. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Nie ma ad vocem od ad vocem, niestety.

Radny J. Zarzycki: No jest, dopuszczamy możliwość dyskusji.

Przewodnicząca RG: Może w innym trybie.

Radny J. Zarzycki: No dobrze, to może w innym trybie, w trybie normalnym.

Przewodnicząca RG: Tak, bardzo proszę.

Radny J. Zarzycki: No na pewno problem komunikacyjny to jest wyzwaniem pewnym i ten problem istnieje, ale jak mówiłem, istnieje obok terenu, dla którego już Plan Miejskowy jest

uchwalony. I ten teren, właśnie jak mówię, w 2002 roku bodajże. I ten teren styka się bezpośrednio z terenem, który dzisiaj omawiamy, czyli oba leżą przy drodze, więc zrobienie dodatkowego wyjazdu, to na pewno byłby problem w tym terenie. Dlatego ten wyjazd zabezpiecza zarówno ten, który jest, zarówno wjazd z tego planu istniejącego jak i tego, na, o którym dzisiaj właśnie mówimy. Także, a koncentracja usług oświatowych w tym rejonie, no to nie wiem, czy to jest złe, złe rozwiązanie.

Przewodnicząca RG: Panie Radny Kitlas, ja przypominam, że zgłaszamy się do dyskusji, a nie dyskutujemy pomiędzy sobą, tak. Bardzo proszę, można się w normalnym trybie zgłosić, nie ma problemu, tak, żeby nie było chaosu. Tak, bardzo proszę. Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciał zabrać głos w dyskusji? Nie widzę. Zamykam dyskusję, przechodzimy do głosowania. Kto jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał? 16 głosów za, 1 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Przechodzimy do następnego punktu.

Uchwała Nr XXV/223/2026 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Dobra, w obrębie Bezrzecze stanowi załącznik nr 10 do protokołu. Wykaz imiennego głosowania stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

6. Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Dobra w obrębie Mierzyn 3, w rejonie ul. Długiej.

Przewodnicząca RG: Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Dobra w obrębie Mierzyn 3 w rejonie ulicy Długiej. Proszę Pana Janusza Zarzyckiego o przedstawienie opinii Komisji Budownictwa i Rozwoju Gospodarczego Gminy. Bardzo proszę.

Radny J. Zarzycki: Więc projekt, on jest zmianą istniejącego miejscowego projektu, który porządkuje sytuację na terenie objętym planem oraz zwiększa wysokość hali na wewnątrz Jumaru z 9 do 13 metrów. Wniosek był złożony w 2024 roku jeszcze za poprzednich władz i uzyskał pozytywną opinię Komisji Budownictwa. Ten wniosek również Komisja Budownictwa opiniuje pozytywnie.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Pani Monika, bardzo proszę.

Radna M. Duziak-Kowalska: Pytanie, czy to był wniosek i czy był konsultowany z właścicielami działek sąsiadujących do tych hal, o których mówimy.

Przewodnicząca RG: Dziękuję. Dziękuję bardzo. Pani Wójt, bardzo proszę.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Pani Radna, nie ma Pana kierownika z działu warunków zabudowy. Myślę, że na pewno wniosek był doprecyzowany w 100 procentach, jak powinno być. Procedury zostały spełnione.

Radna M. Duziak-Kowalska: A czyj to był wniosek i czy właściciele zostali powiadomieni z sąsiednich działek.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Pani Radna, muszą być powiadomieni właściciele.

Radna M. Duziak-Kowalska: A czyj to był wniosek.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Inwestora.

Przewodnicząca RG: Ja myślę Pani Radna, może Pani zgłosić jako interpelację, czy zapytanie.

Radna M. Duziak-Kowalska: Pani Przewodnicząca, procedujemy teraz. Więc teraz powinna Pani Wójt być kompetentną osobą, jeżeli nie ma kierownika, do udzielenia informacji na temat pytań, które zadają radni.

Przewodnicząca RG: Ale jest coś takiego jak RODO.

Radna M. Duziak-Kowalska: Nawet jeśli jest RODO. Takie informacje, kto zgłosił, czy było konsultowane, jest informacją publiczną. Pani Przewodnicząca, Pani Wójt przedłożyła ten projekt uchwały, więc powinna go umieć uzasadnić i odpowiedzieć na pytania. Jeżeli nie ma kompetencji, to trzeba wezwać osobę kompetentną.

Przewodnicząca RG: Bardzo proszę Pani Wójt.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Pani Radna, myślę, że wszystkie pytania i odpowiedzi były wyjaśnione w kwestii, które Pani pyta na Komisję Budownictwa. Jest Pani Radna, mogła Pani iść na Komisję Budownictwa. Mogła Pani udać się do Wydziału Warunków Zabudowy, też by odpowiedzieli na każde Pani nurtujące pytanie. Już konsultujemy z Panią Kierownik. Dokładnie, czy możemy podać nazwę? Infrastruktury Miejskiej Firma Jumar.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Myślę, że wszystkie zostały rozwiane. Jakież wątpliwości? Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś? Bardzo proszę, Pan Waldemar Kitla zgłosił się do dyskusji.

Radny W. Kitlas: Również moje wątpliwości są tego typu, ponieważ patrząc na projekt planów wokół tego terenu są same tereny przeznaczone pod budownictwo jednorodzinne, niskie. Teraz rozbudowujemy teren usługowy, zwiększamy jego zabudowę. To można się spodziewać, że również częstotliwość poruszania się tych samochodów będzie również tam większa. Czy mieszanie terenów mieszkaniowych z usługowymi było rozpatrywane pod tym względem uciążliwości dla już mieszkających tam mieszkańców. Często mieliśmy zarzuty nawet w poprzednich latach, że nie ma u nas takich stref przemysłowych, przemysłowo-usługowych, że to wszystko się miesza. Mamy tutaj przykłady z innych lokalizacji gminnych, że to generuje później niewygodne sytuacje dla mieszkańców, jak również dla prowadzących działalność, bo ciągle zmagają się z jakimiś skargami. Dziękuję.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Panie Radny, to tak naprawdę jest zmiana technologiczna tylko i nie będzie absolutnie uciążliwe dla mieszkańców. Wręcz nawet przeciwnie, firma to robi po to, żeby uporządkować swoje tereny, żeby właśnie mieszkańcy, którzy okolicznie mieszkają nie mieli takiej uciążliwości jak do tej pory.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Do dyskusji zgłosił się Pan Janusz Zarzycki. Bardzo proszę.

Radny J. Zarzycki: Opracowanie Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego to jest procedura dość długa, bo wniosek inwestora, następnie Komisja Budownictwa, to było w 2023, 2024 roku. Następnie przystąpienie do opracowania Miejscowego Planu, które było w 2024 roku w kwietniu, czyli mamy dwa lata od dzisiaj. Przyjęliśmy jako Radni poprzedniej kadencji, że przystępujemy do tego, uznając, że nie jest to tworzenie nowego otworu pośród, jak kolega Radny mówi tutaj, istniejącej zabudowy mieszkaniowej, tylko w ramach istniejącego Miejscowego Planu, który był terenem usług i terenem przemysłu i terenem składowania. Nie utworzyło się tutaj nic nowego, tylko uporządkowało się, bo jedno z zabudowań leżało na terenie, było położone na terenie tego planu i zostało z niego wyłączone. Została doprowadzona droga z ulicy Długiej oraz jedna hala została podniesiona jej wysokość ze względów organizacyjnych dla firmy, która się tam znajduje. Więc ponadto, jak każdy Plan Miejscowego Zagospodarowania Przestrzennego przeszedł procedurę uzgodnień, konsultacji i nie było wniosków negatywnych co do uchwalenia tego planu. W związku z powyższym był czas na to, żeby się można było nad wnioskiem pochylać i go ewentualnie korygować, ale on wypełnia dokładnie to, co zostało ustalone w 2023-2024 roku. Dziękuję.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Szanowni Radni, wszystko tak naprawdę o co pytacie w tej chwili jest w uzasadnieniu opisane bardzo, bardzo szeroko, także myślę, że wszystkie odpowiedzi na swoje pytania były w uzasadnieniu.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Pani Monika Duziak-Kowalska.

Radna M. Duziak-Kowalska: Ja mam pytanie, czy jeżeli inni przedsiębiorcy zwrócą się z takim samym zapytaniem w momencie procedowania o podniesienie wysokości hal. Rozumiem, że teraz adekwatnie do tego, co robimy w tej chwili będziecie Państwo umożliwiać innym przedsiębiorcom również podniesienie swoich hal, bo na takich terenach jak Jumar, który jest otoczony terenami zabudowy jednorodzinnej. Nie patrząc na to, że tak naprawdę może ktoś nie doczytać tego, co jest na BIP-ie jako właściciel, bo podejrzewał, że nie było do wszystkich właścicieli wysłane pismo, bo tak jest zrobione przez gminę, że gmina nie wysyła. Więc rozumiem, że każdy przedsiębiorca teraz na swój wniosek będzie mógł podnieść halę. Bardzo się cieszę, że Panią Wójt, bardzo cieszę, że działa tak bardzo pro Jumarowi, a przeciw mieszkańcom chyba swojej miejscowości, bo tak nie wiem, czy teraz Pani jest w Dołujach, czy jest zmierzanie bardziej, bo teraz już ludzie głupieją, gdzie Pani tak naprawdę jest i z którymi mieszkańcami.

Przewodnicząca RG: Pani Moniko, Pani Moniko.

Radna M. Duziak-Kowalska: jeszcze raz, czy teraz każdy deweloper, każdy przedsiębiorca, który ma halę w środku takiego terenu jak Jumar, również może wystąpić do gminy i zostanie mu podniesione możliwość, dana możliwość podniesienia swoich hal.

Przewodnicząca RG: Przepraszam bardzo Pani Moniko i dyscyplinuję wszystkich Radnych. Proszę takich komentarzy nie robić w stosunku do Pani Wójt, gdzie mieszka prywatnie, obojętnie kogo by to nie dotyczyło. Bardzo proszę o powściągnięcie się w takich uwagach, bo to nie jest potrzebne i nie jest merytoryczne, jeżeli chodzi o prowadzenie rady. Pani Moniko i myślę, że jeżeli przedsiębiorcy zgłoszą się, a będzie to zgodne z prawem i mieszkańcy nie wniosą żadnych uwag, to będziemy szli przedsiębiorcom na rękę.

Radna M. Duziak-Kowalska: Pani Przewodnicząca z całym szacunkiem. Pytanie było do Pani Wójt i chciałabym usłyszeć z ust Pani Wójt konkretną odpowiedź. Jak teraz zachowa się w stosunku do innych przedsiębiorców, którzy mają tożsame tereny. Tereny przemysłowe, tak naprawdę hale przemysłowe na terenach zabudowy jednorodzinnej. Chciałabym usłyszeć, czy każdy przedsiębiorca teraz dostanie mające te podobne warunki do Jumaru.

Przewodnicząca RG: Pani Moniko ja jestem tak samo radną, jak wszyscy inni. My wszyscy podejmujemy te decyzje, bo to nie tylko Pani Wójt. Ja oczywiście oddam głos Pani Wójt, ale chciałam w swoim imieniu też powiedzieć, że gdy wystąpią przedsiębiorcy, a będzie to zgodne z prawem i nie będzie budziło emocji, jeżeli chodzi o mieszkańców, to podejmiemy takie decyzje jako radni. Mam nadzieję, że wszyscy dla dobra wszystkich, bo to jest firma, która u nas działa od lat. Dziękuję bardzo to w swoim imieniu. Bardzo proszę o zajęcie stanowiska Pani Wójt.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Pani Radna pozwoli Pani, że ja się odnoszę tylko kwestii służbowej, a nie prywatnej, bo to nie jest miejsca, ani czas, żeby mi mówić gdzie ja mieszkam. Dziękuję. Jeżeli chodzi o firmy, jakby tutaj Jumar jest to firma, która działa od lat na terenie naszej gminy, jak Państwo wiecie i my i myślę, że Państwo Radni tak samo jak i tutaj ja jako Wójt działamy wszyscy zgodnie w świetle przepisów prawa, które obowiązują wszystkich. Jeżeli jakkolwiek firma się zwróci z takim zapytaniem, będziemy to procedować, a państwo jako radni będziecie podejmować taką uchwałę. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Nie widzę głosów w dyskusji, więc będziemy teraz podejmować decyzję. Bardzo proszę, zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania. Kto jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał. Proszę Państwa, 16 głosów za, 1 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Przechodzimy do następnego punktu.

Uchwała Nr XXV/224/2026 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Dobra w obrębie Mierzyn 3, w rejonie ul. Długiej stanowi załącznik nr 12 do protokołu. Wykaz imiennego głosowania stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

7. Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały nr XI/159/2015 Rady Gminy Dobra z dnia 30 grudnia 2015 r. w sprawie określenia zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych.

Przewodnicząca RG: Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały numer XI/159/2015 Rady Gminy Dobra z dnia 30 grudnia 2015 roku w sprawie określenia zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, Pan Łukasz Bojanowski zgłosił się do dyskusji. Bardzo proszę.

Radny Ł. Bojanowski: Witam Państwa, dzień dobry. Szanowna Pani Przewodnicząca, Państwo Radni. Mam takie pytanie w związku z uzasadnieniem, które się tutaj pojawia do projektu tego uchwały, które Pani Wójt przedłużyła na początku sesji. Chciałem zapytać, ponieważ jest stricte wskazany tutaj powód problemów z opublikowaniem konsultacji dotyczących planu ogólnego, jeśli chodzi o czas, który na to poprzednie przepisy przewidywały. Chciałem zapytać, czy to się

będzie wiązało z tym, że ten plan ogólny będzie procedowany również w związku z tym później. Jak to się będzie przekładało tak naprawdę na procedurę uchwalenia planu ogólnego w świetle wydłużenia tego terminu publikowania raportu z konsultacji. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Panią Wójt o zabranie głosu.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Pani Przewodnicząca, pozwoli Pani, że oddam głos Panu Wójtowi. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Bardzo proszę.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Jeżeli chodzi o konsultacje, firma Mieloch, która przygotowuje odpowiedzi do końca kwietnia, przedstawi do gminy wszystkie sugerowane rozwiązania według tej oceny, która jest. Natomiast wpłynęło 1200 wniosków, ponad 1200 wniosków, więc jest to ogromna ilość. Natomiast to jest zmiana, która też budziła moje wątpliwości, bo tutaj jakby inicjował to wydział i to zmienia konsultacje wszystkim w zakresach, w całej gminie. Natomiast tutaj wydział mnie przekonał, jeżeli chodzi o Wydział Rozwoju, tym rzeczywiście wiele gmin wprowadziło tego typu rozwiązania i ma, chociażby tutaj prosiłem o przesłanie przykładów, uchwał z innych gmin, chociażby gmina Wrocław. I rzeczywiście ten czas, który jest przed nami, dotyczący szczególnie konsultacji w zakresie polityki przestrzennej, to będzie wiele konsultacji, przy takiej dużej ilości zgłaszanych wniosków, no to te 30 dni będzie niemożliwe do utrzymania. Tam co prawda jest drugi punkt, który mówi, że jeżeli jest wiele wniosków, jest uzasadnienie i tak dalej, ale myślę, że rzeczywiście przejrzyste będzie, jeżeli tutaj skorzystamy z doświadczeń innych gmin, będzie to 60 dni. Oczywiście, jeżeli Państwo w większości za tym będziecie, natomiast my i tak wyniki konsultacji, jeżeli są to takie konsultacje codzienne, bo chociażby to należy podkreślić, że obecna Wójt stara się jak najwięcej kwestii poddawać pod konsultację społeczną. Niedawno zakończyły się konsultacje dotyczące przejścia granicznego ścieżki rowerowej, wcześniej były konsultacje dotyczące skrzynek, więc zarówno te bardzo ważne strategiczne tematy są podawane konsultacjom, jak i te drobniejsze i te wyniki są podawane w o wiele krótszym terminie. To jest termin maksymalny, który będzie stosowany przy tematach złożonych, na chwilę obecną te tematy złożone to są tylko właśnie związane z polityką przestrzenną, a tutaj z planem ogólnym. Sama ilość 1200 złożonych tutaj uwag na etapy konsultacji powoduje, że ten termin będzie i tak niemożliwy do utrzymania. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Pan Łukasz Bojanowski ad vocem.

Radny Ł. Bojanowski: Ja chciałbym mimo wszystko poprosić o udzielenie odpowiedzi na pytanie, które zadałem, czy w związku z tym będzie wydłużony termin, jeśli chodzi o procedowanie, uchwalenie samego planu ogólnego.

Przewodnicząca RG: Dziękuję. Bardzo proszę Panię Wójt.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Na chwilę obecną zakładamy i jestem świeżo po rozmowie z Panią Mieloch, że na sesji majowej planujemy procedować. Wcześniej się będzie też spotkanie z Radnymi. W momencie kiedy wszystkie propozycje zostaną już opracowane i będziemy wiedzieli, które z tych propozycji mogą być uwzględnione, a które będą odrzucone, to wtedy oczywiście będzie też spotkanie z Radnymi, ale wszystko wskazuje na to. I taka jest

deklaracja Pani Mieloch, że na sesji majowej tutaj będziemy w stanie to procedować. Przyjmując wariant mniej optymistyczny, bo też co jest ogromnie istotne, w tej chwili Pani Mieloch i zespół zapoznali się z większością już tych uwag. I ogromnie istotne jest, czy te uwagi będą w konsekwencji prowadziły do ponownego uzgadniania i następnie ponownych konsultacji, czy nie. Na chwilę obecną wygląda, że takiej konieczności nie będzie. Jeżeli by taka konieczność była, to wtedy bierzemy pod uwagę sesję czerwcową. Natomiast chcielibyśmy uniknąć raczej zajmowania się tymi jakże ważnymi kwestiami dla wszystkich mieszkańców w okresie wakacyjnym. Bo wiemy o tym, że tutaj ustawodawca planuje, chyba w tej chwili czekamy tylko na podpis Pana Prezydenta, przedłużyć ten termin do sierpnia. Natomiast myślę, że okres wakacyjny, kiedy tutaj wszyscy wyjeżdżają, to nie jest dobry czas na robienie konsultacji, więc robimy wszystko, żeby do czerwca temat był zamknięty. Czyli plan podstawowy to jest maj, który na chwilę obecną wydaje się być realny. Natomiast jeżeli pojawią się okoliczności przedłużające, to wówczas czerwiec.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o głos poprosiła Pani Monika Dudziak-Kowalska.

Radna M. Duziak-Kowalska: Pan Zastępca Wójta, nie Pan Wójt, powiedział o tym, iż wpłynęło 1200 uwag. I czy rozumiem dobrze Pana wypowiedź, że Pan chce na majowej sesji procedować projekt ogólny zagospodarowania gminy bez rozstrzygnięcia tych uwag. Bez odpowiedzi, bez podania odpowiedzi do wiadomości publicznej. Chce Pan nam przedstawić jako Radnym, czy my jako radni dostaniemy wcześniej sposób rozwiązania tych uwag, sposób rozpatrzenia ich. Wiadomość jak zostały rozpatrzone, czy my również nie dostaniemy i dostaniemy tylko informację, że procedujemy, a te uwagi dostaniemy rozstrzygnięcie później. Bo przepraszam bardzo, 1200, podejrzewam, że to jest dużo więcej mieszkańców, dużo więcej właścicieli, ponieważ są współwłaściciele. Rozumiem, że te osoby mają zostać pozostawione o tak, zignorowane ich uwagi. A my mamy procedować nad czym, nad czym nie wiemy tak naprawdę, czego dokładnie dotyczyły uwagi i jak to się wiąże z później, z ewentualnymi zaskarżeniami aktu planu miejscowego. Ponieważ od każdej uwagi przysługuje prawo odwołania, od rozstrzygnięcia. Proszę o konkretną, merytoryczną odpowiedź. Tak, nie, nie wiem.

Przewodnicząca RG: Bardzo proszę Pani Wójt.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Pani Przewodnicząca pozwoli Pani, że oddam głos Panu Wójtowi.

Przewodnicząca RG: Bardzo proszę.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Jeżeli Pani Radna słuchałaby mojej odpowiedzi, którą mówiłem do Pana Łukasza, to powiedziałem bardzo wyraźnie o tym, że będzie spotkanie z Radnymi. Procedura planistyczna przewiduje opublikowanie wszystkich rozstrzygnięć na BIP-ie i przekazanie ich do wiadomości publicznej. Tak więc nie wiem skąd takie insynuacje czy sugestie, że tutaj miało być zrobione cokolwiek niezgodnie z prawem. Więc na te wszystkie pytania, które Pani zadała tak naprawdę udzieliłem odpowiedzi, kiedy odpowiadałem Panu Łukaszowi. Więc podkreślę raz jeszcze, pełna procedura, ale proszę mi nie przerywać. Powiem, żeby zabrzmiało jeszcze raz. Do końca kwietnia zostaną przesłane te wszystkie propozycje. Będą analizowane przez naszych pracowników w maju. W maju też będziemy chcieli spotkać się z Radnymi, wszystkimi Radnymi po to, żeby omówić tę finalną wersję planu ogólnego.

I dopiero wtedy, i też zaznaczyłem, że jeszcze wszystko będzie zależało od tego, czy będzie trzeba powtórzyć konsultacje i wcześniejsze jeszcze uzgodnienia. I wtedy na sesji majowej lub na sesji czerwcowej, jeżeli będzie powtórzenie uzgodnień, będzie temat poddany głosowaniu na sesji rady gminy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Do ad vocem zgłosiła Pani Monika.

Radna M. Duziak-Kowalska: Jak już Pan zastępca tak się wypowiada, to może konkretnie poproszę. Panie Zastępcu, kiedy mieszkańcy, czy to będzie maj, czy to będzie czerwiec, czy może w ogóle późniejszy termin, dostaną odpowiedzi na BIP-ie, takie do których będą mogli zaglądać. Że złożyłam taki i taki wniosek. Odpowiedź na mój wniosek, na moją uwagę jest taka, a taka. Czy to będzie przed tym, jak będziemy procedować, czy po tym. I w jaki sposób państwo chcą to tak naprawdę opublikować. Ponieważ mieszkańcy też mają prawo wznieść uwagi do tych rozstrzygnięć. Nie wiem, czy Pan zastępca słucha, chyba nie do końca. Nie jest zainteresowany tym, co się dzieje.

Przewodnicząca RG: Bardzo proszę Pani Wójt najpierw.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Pani Przewodnicząca pozwoli Pani, że przekaze głos.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Znaczący powtórzę raz jeszcze. Myślę, że sprawa jest wyjątkowo jasna. No trudno, żeby tak jak tutaj Pani próbuje instruować, przedstawić propozycję po procedowaniu, czy odpowiedzi rozstrzygnięć po procedowaniu przez Radnych. No tu nawet logika jest, więc tutaj myślę, że jest to tak jasne i tak oczywiste. Więc powiem raz jeszcze. Do końca kwietnia zostaną przedstawione rozstrzygnięcia, przedstawione jako propozycje urbanisty. Zostanie to poddane ocenie i analizie naszych pracowników, czy nie ma błędów w numerze działek, czy nie ma jakichś innych błędów, które należałoby poprawić. Następnie zostanie to opublikowane na BIP-ie, o czym mówiłem. Nie wiadomo kiedy, ponieważ nie wiadomo, czy nasi pracownicy zrobią to tydzień, czy dwa tygodnie. Ale to jest logika. Pani Moniko, jeżeli mówimy o tym, że chcemy na sesji majowej procedować, no to wiadomo, że będzie to na początku maja, czy pierwszej połowie maja. No przecież tutaj naprawdę to jest logika i jest to proces, który jest przewidziany przez ustawodawcę. Następnie te propozycje, które zostaną zamieszczone na BIP-ie, bo to jest forma publikacji, będą analizowane wspólnie. Zależy nam, żeby tutaj Radni się spotkali, żeby Radni również to przeanalizowali i dopiero wtedy projekt trafi na sesję. Tak więc chyba już jaśniej nie można.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo i bardzo proszę nie wchodzić jeden drugiemu w słowo, bo to nie słyhać, mieszkańcy obserwują.

Radna M. Duziak-Kowalska: Przepraszam, Pani Przewodnicząca, proszę nas nie pouczać, nie jesteśmy Pani dziećmi. Zadajemy konkretne pytania, konkretne pytania, na które chcemy konkretnych odpowiedzi. Jeżeli ktoś leje wodę i ściemnia, bajki nam opowiada, to mamy prawo żądać konkretnych informacji i takiej informacji oczekujemy od władz gminy.

Przewodnicząca RG: Zawsze macie Państwo prawo zgłosić się do dyskusji ad vocem, ale nie wchodzić sobie w słowo, bo to nikt tego nie rozumie. Ja bynajmniej nie rozumiem i myślę, że ktoś, kto ogląda obrady sesji też nie ma pojęcia o co chodzi. Jak Państwo urządzacie pyskówkę,

bo proszę powściągnąć emocje. Ja wiem, że temat jest bulwersujący, temat jest bardzo szeroko komentowany i obchodzi wielu mieszkańców i mieszkańców.

Radna M. Duziak-Kowalska: Nie potrzebuję komentarza.

Przewodnicząca RG: Bardzo proszę powściągnąć swoje emocje. Nikt się nie zgłosił do dyskusji, nie widzę, zamykam dyskusję, przechodzimy do głosowania. Kto jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał? 16 głosów za, 1 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Dziękuję bardzo, zarządzam dziesięciminutową przerwę.

Przerwa

Uchwała Nr XXV/225/2026 w sprawie zmiany Uchwały nr XI/159/2015 Rady Gminy Dobra z dnia 30 grudnia 2015 r. w sprawie określenia zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych stanowi załącznik nr 14 do protokołu. Wykaz imiennego głosowania stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

8. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Dobra.

Przewodnicząca RG: Wznawiam obrady. Przechodzimy do kolejnego punktu. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Dobra dotyczy braku należytego nadzoru nad pracownikiem Urzędu Gminy Dobra, proszę Panią Annę Otorowską o przedstawienie opinii Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Radna A. Otorowska: Komisja rozpatrzyła ponownie skargę na działalność Wójta Gminy Dobra w przedmiocie braku kontroli nad pracownikiem sekretarzem gminy. Po analizie załączonych dokumentów uwzględniono stanowisko Rady Gminy Dobra i uznano bezzasadność skargi. Przedstawione uzasadnienie projektu uchwały przygotowanego przez Komisję dla Rady Gminy Dobra odzwierciedla stanowisko komisji głosami 4 za, 3 przeciw, 2 wstrzymujące się.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo, otwieram dyskusję. Nikt się nie zgłosił, zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania. Kto jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał? 10 głosów, przeciw 7 głosów i nikt się nie wstrzymał. Dziękuję bardzo. Przechodzimy do następnego punktu.

Uchwała Nr XXV/226/2026 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Dobra stanowi załącznik nr 16 do protokołu. Wykaz imiennego głosowania stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

9. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Wójta Gminy Dobra.

Przewodnicząca RG: Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Wójta gminy Dobra dotyczy legalności prowadzonych postępowań o ustalenie warunków zabudowy. Proszę Panią Annę Otorowską o przedstawienie opinii Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Radna A. Otorowska: Komisja rozpatrzyła skargę na Wójta Gminy Dobra dotyczącą legalności postępowań o warunki zabudowy. Po analizie załączonych dokumentów i wysłuchaniu

skarżącego oraz wyjaśnień Wójta ustala się, że skarga z dnia 27 sierpnia 2025 roku jest tożsama ze skargą wniesioną w dniu 28 sierpnia 2025 roku do Zachodniopomorskiego Urzędu Wojewódzkiego, która została przekazana Radzie Gminy Dobra i rozpatrzona uchwałą z dnia 30 października 2025 roku, w której uznano ją za bezzasadną. Przedstawione uzasadnienie projektu uchwały przygotowanego przez Komisję dla Rady Gminy Dobra odzwierciedla stanowisko komisji głosami 6 za trzema wstrzymującymi się.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo otwieram dyskusję, nie widzę głosu w dyskusji zamykam dyskusję przechodzimy do głosowania kto jest za kto jest przeciw kto się wstrzymał 10 głosów za 5 przeciw i 2 osoby się wstrzymały.

Uchwała Nr XXV/227/2026 w sprawie rozpatrzenia skargi na Wójta Gminy Dobra stanowi załącznik nr 18 do protokołu. Wykaz imiennego głosowania stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

10. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Wójta Gminy Dobra.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo przechodzimy do następnego punktu projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Wójta Gminy Dobra dotyczy ograniczenia dostępu do debaty publicznej oraz blokowania krytycznych wypowiedzi. Proszę Panią Annę Otorowską o przedstawienie opinii Komisji Skarg Wniosków i Petycji.

Radna A. Otorowska: Rozpatrzenie skargi na działalność Wójta Gminy Dobra w zakresie ograniczenia dostępu do debaty publicznej oraz blokowania krytycznych wypowiedzi. Komisja po analizie załączonych dokumentów zapoznaniu się z opinią prawną i wysłuchaniu wyjaśnień Wójta skargę uznaje za bezzasadną. Przedstawione uzasadnienie do projektu uchwały przygotowanego przez Komisję Rady Gminy Dobra w sprawie skargi numer 8 z 2025 roku odzwierciedla stanowisko komisji przy głosach za i przy sześciu głosach za i trzech wstrzymujących się. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Nie widzę głosów w dyskusji. Zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania kto jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał. Czekamy na Panią Monikę Duziak-Kowalską. Oddanie głosu. Jakiś problem jest Pani Moniko, a jak nie to ręcznie bardzo proszę. 10 głosów za, 3 głosy przeciw i 4 głosy, czterech Radnych się wstrzymało. Dziękuję bardzo. Przechodzimy do następnego punktu.

Uchwała Nr XXV/228/2026 w sprawie rozpatrzenia skargi na Wójta Gminy Dobra stanowi załącznik nr 20 do protokołu. Wykaz imiennego głosowania stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

11. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Wójta Gminy Dobra.

Przewodnicząca RG: Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Wójta Gminy Dobra dotyczy nadzoru nad przygotowaniem projektu planu ogólnego gminy. Proszę Panią Annę Otorowską o przedstawienie opinii Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Radna A. Otorowska: Komisja zapoznała się z protokołem obrad komisji z dnia 19 stycznia 2026 roku, uznając tym samym skargę za bezzasadną. Przedstawione uzasadnienie do projektu uchwały przygotowanego przez komisję dla Rady Gminy Dobra w sprawie skargi numer 9 z 2025 roku odzwierciedla stanowisko komisji jednogłośnie, czyli przy 9 głosach za.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę do dyskusji zgłosił się Pan Waldemar Kitlas. Bardzo proszę.

Radny W. Kitlas: Czy to ta skarga dotyczyła chyba ulicy Łąkowej tak.

Przewodnicząca RG: Bardzo proszę.

Radny B. Miluch: Tutaj była dyskusja na komisji skarg odnośnie tego, jak traktować tą drogę, ponieważ jest to działka własności gminy, ale nie ma ona statusu drogi gminnej tylko jest drogą wewnętrzną i stąd to było analizowane. To jest to.

Przewodnicząca RG: Czy jeszcze jakiś głos w dyskusji. Nie.

Radny B. Miluch: To tu coś przeskoczyło Pani Przewodnicząca, na którym punkcie jesteśmy.

Przewodnicząca RG: Jedenastka. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi dotyczy nadzoru na przygotowanie projektu planu ogólnego gminy.

Radny B. Miluch: Kolega chyba wyszedł do punktu dwunastego.

Przewodnicząca RG: No ja wiem, ja nie mówię o punkcie, ja czytam tylko uchwałę.

Radny W. Kitlas: Czego dotyczy ta skarga. Dla przypomnienia. Gminy.

Przewodnicząca RG: Jeszcze raz powtórzyć dla Radnych projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Wójta Gminy Dobra dotyczy skarga nadzoru nad przygotowaniem projektu planu ogólnego gminy. Czy wszystko jest zrozumiałe?

Radny W. Kitlas: Niekoniecznie, bo wszystkie skargi są podobne w tytule.

Przewodnicząca RG: Ale prosiłabym artykułować zgłosić się do dyskusji i Pani Monika Duziak-Kowalska.

Radna M. Duziak-Kowalska: Proszę o dokładne przedstawienie, o której skardze mówimy tak, ponieważ czego konkretnie dotyczy przeczytanie tej skargi albo uzasadnienia tej skargi, którą wnosil skarżący.

Przewodnicząca RG: Bardzo proszę. Pan jest członkiem komisji. Bardzo proszę.

Radna A. Otorowska: W dniu 19 grudnia 2025 roku do Rady Gminy Dobra wpłynęła skarga na działalność Wójta Gminy Dobra w zakresie nadzoru nad przygotowaniem projektu planu ogólnego gminy. Skarżący podniósł zarzuty dotyczące przebiegu prac nad dokumentem do sporządzenia, którego przystąpiono na podstawie uchwały numer sześćdziesiąt sześć przez sześćset dziesięć, łamane na dwa tysiące dwadzieścia trzy Rady Gminy Dobra przedmiotem skarga została rozpoznana na posiedzeniu komisji skarg, wniosków i petycji Rady Gminy Dobra w dniu 19 stycznia 2026 roku. Członkowie komisji zapoznali się z tekstem skargi oraz wyjaśnieniami Wójta Gminy Dobra oraz opinią radcy prawnego. Skarżąca zarzuca Wójtowi brak

nadzoru nad przygotowaniem projektu planu ogólnego gminy Dobra, co według skarżącego doprowadziło do omijania przez wykonawcę zasadniczych warunków sporządzenia ważnego dokumentu, jakim jest plan ogólny. Pozostawienie strefy SO na uzbrojenie na uzbrojonym terenie według skarżącego to ryzyko nieefektywnego wykorzystania środków publicznych, bezpodstawne ograniczenie możliwości korzystania z działki prywatnej, niespójność projektowanej klasyfikacji, brak czytelnego uzasadnienia strefy SO, wątpliwości co do konkretnej, co do korekty granic stref i ich przeznaczenia. Zgodnie z kodeksem postępowania administracyjnego artykuł 229 punkt 3 rada gminy jest organem właściwym do rozpatrzenia skargi na działania Wójta. Jednakże szczegółowy tryb sporządzenia planu ogólnego reguluje ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym UPZP, która precyzyjnie określa etapy pracy. Wójt jest obecnie na etapie opiniowania i uzgadniania projektu planu artykuł 13 i ustawa 3 punkt, ustęp 3 punkt 5 UPZP. Ustawowa kompetencja rady gminy do merytorycznej oceny procedury aktualizuje się dopiero po przedstawieniu radzie gotowego projektu wraz z raportem podsumowującym przebieg konsultacji społecznych artykuł 13 ustęp 3 punkt 12 UPZP. Postępowanie wyjaśniające wykazało, że proces planistyczny jest w toku i przebiega zgodnie z harmonogramem ustawowym. Rada Gminy nie posiada na obecnym etapie podstaw do ingerencji w procedurę, która nie została jeszcze zakończona przedłożeniem projektu pod obrady. W związku z powyższym skargę uznaje się za bezzasadną jako przedwczesną. Jednocześnie wskazuje się, że skarżący może zgłosić swoje uwagi merytoryczne w toku konsultacji społecznych, o których mowa w artykule 13 ust. 3 punkt 9 UPZP. Jest to właściwy ustawowy tryb, w którym każdy obywatel ma prawo realnie wpłynąć na kształt przyszłego planu ogólnego. Z powyższych względów podjęcie niniejszej uchwały jest zasadne. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Nie widzę głosu w dyskusji. Zamykam dyskusję przechodzimy do głosowania. Kto jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał. Jesteśmy przypominam Radnym w trakcie głosowania. Proszę zagłosować za, przeciw lub się wstrzymuje. 11 głosów za, 2 osoby przeciw i 5 się wstrzymało. Dziękuję bardzo. Przechodzimy do następnego punktu.

Uchwała Nr XXV/229/2026 w sprawie rozpatrzenia skargi na Wójta Gminy Dobra stanowi załącznik nr 22 do protokołu. Wykaz imiennego głosowania stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

12. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Wójta Gminy Dobra.

Przewodnicząca RG: Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Wójta Gminy Dobra, która dotyczy nienależytego wykonywania obowiązków w zakresie utrzymania drogi przy ulicy Cicha Oaza w miejscowości Buk. Proszę Panią Annę Otorowską o przedstawienie opinii Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Radna A. Otorowska: Komisja zapoznała się z protokołem Komisji z dnia 19 stycznia 2026 roku, uznając tym samym skargę za bezzasadną. Przedstawione uzasadnienie do projektu uchwały przygotowanego przez Komisję dla Rady Gminy Dobra w sprawie skargi numer 1 z 2026 roku, odzwierciedla stanowisko komisji jednogłośnie, czyli 9 głosów za. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Nie widzę głosu w dyskusji. Zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania, kto jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymuje. Przypominam Radnym, że jesteśmy w trakcie głosowania. Bardzo proszę, jeżeli ktoś ma problem, to proszę zgłosić, tak to ręcznie można zagłosować. Bardzo proszę o przejście do głosowania, kto jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał. Bardzo proszę Pani Moniko, Pani ma jakiś problem z głosowaniem. Dobrze, czekamy. 14 głosów za, 4 osoby się wstrzymały, nikt nie był przeciwny. Dziękuję bardzo. Przechodzimy do następnego punktu.

Uchwała Nr XXV/230/2026 w sprawie rozpatrzenia skargi na Wójta Gminy Dobra stanowi załącznik nr 24 do protokołu. Wykaz imiennego głosowania stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

13. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Wójta Gminy Dobra.

Przewodnicząca RG: Projekt uchwały w sprawie przekazania skargi na działalność Wójta Gminy Dobra według właściwości dotyczy utrudnienia wydawania decyzji o warunkach zabudowy. Proszę Panią Annę Otorowską o przedstawienie opinii Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Radna A. Otorowska: Komisja rozpatrzyła skargę, która wpłynęła do Rady Gminy Dobra dotycząca zarzutów utrudniania przez Wójta Gminy Dobra wydawania decyzji o warunkach zabudowy. Komisja po analizie załączonych dokumentów, zapoznaniu się z opinią prawną i wysłuchaniu wyjaśnień Wójta przychyliła się do opinii radcy prawnego i uznaje Radę Gminy Dobra za organ niewłaściwy do rozpatrzenia skargi z dnia 26 lutego 2026 roku w przedmiocie utrudniania wydawania decyzji o warunkach zabudowy i postanawia się przekazać skargę do rozpatrzenia Wójtowi Gminy Dobra jako organowi prowadzącemu postępowania administracyjne w tym zakresie. Przedstawione uzasadnienie projektu uchwały przygotowanego przez Komisję dla Rady Gminy Dobra w sprawie skargi numer 4 z 2006 roku odzwierciedla stanowisko komisji przy 6 głosach za i 3 wstrzymujących się. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę o zabranie głosu Pana Bartłomieja Milucha.

Radny B. Miluch: Dziękuję. Chciałem się spytać, czy to w tej sprawie czekaliście na informację dotyczącą doręczenia dla strony postępowania i zwrotki odnośnie wyliczenia terminu na wniesienie odwołania.

Przewodnicząca RG: Bardzo proszę Pani Wójt.

Radny B. Miluch: Tam mieliśmy szereg tych skarg, w których na moment rozpatrywania przez komisję skargi wniosków Pan Zastępca Wójta mówił, że decyzja już została dla skarżącego wydana, tylko nie wróciły jeszcze zwrotki, więc postępowanie administracyjne się toczy i formalnie nie zakończyło i tak zastanawiamy się, czy już decyzja stała się ostateczna.

Przewodnicząca RG: Bardzo proszę, ale, Panie Mecenasie.

Mecenas Pan K. Judek: Ja otrzymałem informację od wydziału, że decyzja została doręczona w takim terminie, że dzisiaj będzie przypadać ostatni dzień na wniesienie odwołania.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo Panu Mecenasowi za wyjaśnienie. Nie widzę głosu w dyskusji. Zamykam dyskusję. Kto jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał. 12 głosów za, 3 głosy były przeciwne i 3 oddano głosy wstrzymujące się. Dziękuję bardzo. Przechodzimy do następnego punktu.

Uchwała Nr XXV/231/2026 w sprawie rozpatrzenia skargi na Wójta Gminy Dobra stanowi załącznik nr 26 do protokołu. Wykaz imiennego głosowania stanowi załącznik nr 27 do protokołu.

14. Projekt uchwały w sprawie przekazania skargi na Wójta Gminy Dobra, dotyczącej beczynności oraz przewlekłości w postępowaniu o wydanie decyzji o warunkach zabudowy, a także zarzutów dotyczących procedowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Przewodnicząca RG: Projekt uchwały w sprawie przekazania skargi na Wójta Gminy Dobra dotyczącej beczynności oraz przewlekłości w postępowaniu o wydanie decyzji o warunkach zabudowy, a także zarzutów dotyczących procedowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Bardzo proszę Panią Annę Otorowską o przedstawienie opinii Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Radna A. Otorowska: Rozpatrzenie skargi na działania Wójta gminy Dobra polegające na punkt pierwszy bezpodstawnym niewydawaniu decyzji o warunkach zabudowy i nieuzasadnionym przedłużaniu postępowania w sprawie. Punkt drugi w procedowaniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Dobra dla terenów rolnych i leśnych gminy w sposób niezgodny z aktualnymi przepisami prawa i mającymi na celu wyłącznie możliwość zawieszania postępowań o warunkach zabudowy. Komisja uznaje skargę za bezzasadną z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu uchwały. Komisja po analizie załączonych dokumentów zapoznaniu się z opinią prawną i wysłuchaniu wyjaśnień Wójta oraz skarżącego uznaje skargę za bezzasadną. Przedstawione uzasadnienie do projektu uchwały przygotowanego przez Komisję dla Rady Gminy Dobra w sprawie skargi numer 5 z 2026 roku odzwierciedla stanowisko komisji przy 5 głosach za i 4 wstrzymujących. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję, Pani Monika Duziak-Kowalska. Bardzo proszę.

Radna M. Duziak-Kowalska: Skarga była procedowana dwukrotnie. Ja bym chciała odnieść się do pierwszego procedowania. W czasie kiedy tak naprawdę w piątek zadzwonił do nas Przewodniczący, jeszcze ówczesny Przewodniczący Ryczek o tym, że chce zwołać komisję na poniedziałek. Taką informację dostaliśmy i że jest komplet dokumentów. Proszę Państwa, po czym zadzwonił do mnie 21 marca o 21:28, że on nie może poprowadzić i jako zastępca, jeszcze ówczesny zastępca mam poprowadzić i że komplet dokumentów jest zabukowane miejsce w urzędzie. Poniedziałek najbliższy po telefonie od Pana Przewodniczącego zadzwoniłam do urzędu mówiąc, że taka skarga będzie procedowana. Panie poinformowały mnie, że nie ma jeszcze kompletu i więc przełożyliśmy za zgodą wszystkich członków komisji na czwartek. Przez trzy dni nie otrzymaliśmy informacji, przy czym zapytałam również Pana Radcę Prawnego, czy bez formalnie opinii prawnej Radcy Prawnego możemy procedować. Uzyskałam ustną

informację, że tak, że możemy według własnych jakby rozstrzygnąć. Jednocześnie w czasie procedowania i komisji, obrad komisji po zakończeniu procedowania, ponieważ pierwsza tak naprawdę decyzja komisji była momentem, żeby nie skłamała, tylko zaraz Państwu powiem. Przy 6 głosach za, żadnym sprzeciwiającym się, a jednym wstrzymującym za uznaniem skargi za zasadną. Również uzasadnienie do podjętej, podjętej w czasie procedowania uzasadnienie przekazaliśmy. Pytając się urzędników czy mam stworzyć uchwałę, Panie Urzędniczki powiedziałem proszę tylko przedstawić nam uzasadnienie uchwały. Jednocześnie jeżeli Panie uznały, że powinna być taka uchwała, powinniśmy my jako komisja, która wtedy procedowała dostać informację. Proszę o stworzenie, brakuje tego. Drodzy Państwo, Pan Ryczek, który nie był obecny na posiedzeniu tej komisji, na następnej komisji skarg w innym składzie wnosi, wnosi o reasumpcję głosowania. W czasie komisji pierwszej, tej której prowadziłam w zastępstwie Pana Ryczka, był obecny również skarżący, który przedstawił swoje dokumenty, które nie były dołączone w urzędzie. Dostaliśmy je od skarżącego. Drodzy Państwo, tak chyba nie powinno być, że jeżeli któraś skarga zostaje uznana przez komisję za zasadną, to robi się wszystko, żeby to uwalić. To jest po prostu, rozumiem, że teraz maszyna głosująca każdą skargę będzie robić reasumpcję i będzie wszystko uznawane za bezzasadne. Drodzy Państwo, Państwo głosowaliście przy mieszkańcu, który był za tym, że ta skarga jest zasadna, po czym parę dni później głosujecie i głosujecie za tym, że jest bezzasadna. Nie widzicie tego, że tak naprawdę nie macie honoru? Mieszkańcowi robicie, tak naprawdę przekazujemy inną informację, który czekał na wiadomość jak została rozstrzygnięta komisja skarg. Mieszkańcowi przekazaliśmy informację, jak zostało to posiedzenie zakończone, a Państwo parę dni później głosujecie zupełnie inaczej. Ja nie mówię teraz o Pani Otorowskiej, która wtedy powiedziała mam wątpliwości, wstrzymuję się i to szanuję, bo miała wątpliwości, chciała uzupełnić. Drodzy Państwo, albo wprowadzacie komisję w błąd, że mamy nie tworzyć projektu uchwały, że nie jest potrzebna opinia Radcy Prawnego. Proszę Państwa, tak chyba nie powinno funkcjonować Rada Gminy. Jeżeli ktoś zleca zastępcy to, żeby było poprowadzone, pracowaliśmy na tych dokumentach, które były dostarczone, na tych aktach prawnych, które przedstawił nam skarżący. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca RG: Bardzo proszę, Pan Mecenas może się wypowie w tej kwestii.

Mecenas P. K. Judek: Proszę Państwa, w sprawie jest prowadzone postępowanie administracyjne niezakończony, więc Rada nie jest w stanie zgodnie z przepisami kodeksu postępowania administracyjnego uznać skargi, czy za zasadną, czy za bezzasadną, bo nie może jej procedować, tylko zgodnie z przepisem kodeksu postępowania administracyjnego, winna ją przekazać według właściwości organowi prowadzącemu postępowanie. Także to, jak przebiegała procedura przed komisją, czy była jedna uchwała, czy dwie, ostatecznie nie ma znaczenia, bo najważniejsze jest, żeby podjąć dobrą uchwałę. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo, ad vocem jeszcze Pani Monika Duziak-Kowalska.

Radna M. Duziak-Kowalska: Odpowiedzi Pana Radcy, czy taką informację dostaliśmy, że ta opinia, czy opinia prawna jest potrzebna do procedowania według zapisów prawa? Do procedowania skargi przez komisję skarg. Czy są takie zapisy, które mówią o tym, że to jest element, bez którego nie można procedować?

Przewodnicząca RG: Bardzo proszę.

Mecenas P. K. Judek: Żadne przepisy nie zobowiązują Radnych do zapoznawania się z opinią, uwzględniania jej, czy nie. Kwestia jest tylko taka, żeby rozsądnie do sprawy podejść i rozpatrzyć, czy dana opinia prawna jest zasadna, czy nie. Natomiast skoro komisja najpierw rozpatrywała to bez opinii, a potem komisja uzyskała opinię, która notabene, nie została wystawiona w czasie nadmiernym od daty wpływu wniosku, no to jest zupełnie naturalne, że komisja pochyliła się również na tą opinię i zmieniała pierwotne ustalenia. Nie jest to jedyny organ, który zmienia ustalenia w trakcie dalszego badania sprawy.

Radny B. Miluch: Tak jak w poprzednim punkcie.

Radna M. Dużiak-Kowalska: Wniosek formalny Pani Ewo był przed. Ja poproszę w związku z tym, co powiedział Pan Radca Prawny o przedstawienie dat, kiedy wpłynęło, o przedstawienie dokumentacji, to jest wniosek formalny, o przedstawienie dokumentacji, kiedy wpłynęła skarga, kiedy był ostateczny termin rozstrzygnięcia tej skargi, a kiedy wpłynęła opinia Radcy Prawnego. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca RG: 10 minut przerwy, bardzo proszę.

Przerwa

Przewodnicząca RG: Bardzo proszę o odpowiedź na pytanie Pani Dużiak-Kowalskiej.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Pani Przewodnicząca, Pani Radna pozwolicie Panie, że przekażę pracownikowi mikrofon, udzieli informacji dokładnie, jeżeli chodzi o terminy, jak wpłynęły skargi, jak były procedowane. Że prosiliśmy o wydłużenie terminu.

Pracownik WPR A. Gnat-Leśνιαńska: Szanowni Państwo, Agnieszka Gnat-Leśνιαńska, Urząd Gminy Dobra, zajmuje się obsługą Rady Gminy i skargami, wnioskami i petycjami. W związku z pytaniem Pani Wójt odpowiadam, że skarga, o której tutaj wspomniała Pani Monika Dużiak-Kowalska, wpłynęła do Urzędu Gminy Dobra w dniu 26 lutego 2026 roku. W dniu 5 marca 2026 roku została przesłana do Pana Przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, Pana Piotra Ryczka. I teraz kolejne terminy. Jednocześnie w dniu 6 marca Pani Przewodnicząca Ewa Głowacka przekazała tę skargę do wyjaśnienia Pani Wójt Magdalenie Zagrodzkiej. Otrzymaliśmy odpowiedź od działu merytorycznego w dniu 18 marca 2026 roku i wnioskodawca został powiadomiony pismem wysłanym w dniu 18 marca 2026 roku o przesunięciu terminu załatwienia sprawy do dnia 8 maja 2026 roku. Czy jeszcze są jakieś pytania? Czy ma Pani jakieś pytania odnośnie terminów?

Radna M. Dużiak-Kowalska: Ja może do Pani, ja ad vocem się zgłosiłam, więc doprecyzuję. Drodzy Państwo, 17 marca Pan Ryczek pisze, że musimy się spotkać i że proponuje termin 23 marca na godzinę 15.30 w Wołczkowie jako wyznaczenie Komisji Skarg. 17 marca, czyli dzień przed tym, kiedy Państwo jednocześnie, 18 marca informuje nas, że czeka na komplet dokumentów, ale na poniedziałek ma być, bo jest zgłoszone. Okej, 20 w niedzielę, przepraszam, nie pamiętam teraz, która to jest niedziela, informuje nas, że ma poprowadzić Komisję. Ja w poniedziałek dzwonię do Urzędu. Z Panią ustalę, że robimy tą skargę w ostatnim dniu, żadna z Pani nie poinformowała, że został termin przedłużony, że robimy 26 marca. Czyli według tego, co mamy w dokumentach i co dostaliśmy z Urzędu, jest to ostateczny termin. Nie było informacji, gdzie Państwo już wiedzieliście, że 18 taką informację wystaliście skarżącym.

Więc pytanie jest, dlaczego Państwo wprowadzacie członków Komisji w błąd, wprowadzacie mieszkańców w błąd, Państwo jako Urząd. Bo my powinniśmy to wiedzieć, proszę Państwa, to nie jest ostatni termin, wysłaliśmy, że termin jest przedłużony. I okej, wtedy do maja można spokojnie czekać na opinię, można spokojnie procedować. Jeżeli Komisja nie ma takiej informacji, to przepraszam bardzo, pracuje na tym, co ma. Jeżeli my dostajemy od Przewodniczącego, który dostał 5 marca informację 17 marca, po 12 dniach taką informację, że wpłynęła skarga, to coś nie gra. Coś nie gra między przepływem informacji między Państwem, tak naprawdę skarżącymi, innymi Radnymi. Ja rozumiem, że opozycję trzeba zniszczyć, ale czy niszczyć w taki sposób, żeby kosztem mieszkańców. Drodzy Państwo, nie powiadamiacie nikogo, robicie sobie co chcecie, bo skarga, przepraszam, ostatnie zdanie Pani Wójt. Robicie sobie co chcecie, z ludzi robicie idiotów, robicie z ludzi idiotów, ze skarżących z mieszkańców nie liczy się z nikim.

Przewodnicząca RG: Pani Moniko, bo odbiorę Pani głos jeżeli będzie Pani mieszkańców obrażała i nas. Proszę Panią, jak Pani doskonale wie, Pan Przewodniczący, przepraszam, niech Pani nie przerywa, ja teraz mówię, bo naprawdę zacznę sięgać po narzędzia, które mam. Pan Przewodniczący, jak Pani wie, dokonano się zmiany przewodniczącego ze względów zdrowotnych, nie każdy musi wiedzieć. Dokonaliśmy zmiany, ponieważ zaistniały takie okoliczności, które świadczyły o tym, że Pan Przewodniczący nie był w stanie nam zgłosić, że nie jest w stanie być Przewodniczącym Komisji Skargi Wniosków ze względów osobistych, zdrowotnych i jeszcze innych, o których Pani nie wie. I nikt nie musi wiedzieć. Zmieniliśmy na przewodniczącego, jak Pani mówi z opozycji.

Radna M. Duziak-Kowalska: Nie z opozycji, bo ułożone.

Przewodnicząca RG: Proszę bardzo, proszę Pani, Pani ma swoje zdanie, my mamy swoje, każdy zaakceptował przewodniczącego i teraz toczy się postępowanie. Dostała Pani odpowiedź na wszystkie nurtujące Panią pytania, natomiast już teraz rozstrzygnięcie o tym, czy Pan Ryczek zwołał komisję, nie zwołał, myślę, że to nie jest merytoryczna rozmowa. Przepraszam, później oddam Panu głos może ad vocem Pani Moniki, jak się Pan zgłosi. Ale zaistniały okoliczności, które spowodowały, że żeśmy zmienili przewodniczącego i niekoniecznie z naszej strony. Niech Pani nie opowiada takich rzeczy, że my nie jesteśmy z mieszkańcami albo nie pracujemy dla mieszkańców. Bo ja swojego czasu, długi okres czasu byłam w opozycji i gdy były dobre dla mieszkańców decyzje, podejmowaliśmy je wspólnie, niezależnie od okoliczności. Także proszę tych inwektyw nie stosować do wszystkich i jedną miarą nie mierzyć. Bardzo proszę Państwa, nie obrzucajmy się błotem, bo później jest ciężko naprawdę o jakąś merytoryczną dyskusję i działania na rzecz mieszkańców. Bo Pani mówi o mieszkańcu z nazwiska i z imienia i później ktoś może się negatywnie nastawić czy jakkolwiek. Nie, działamy dla wszystkich mieszkańców i tego się proszę trzymać i nie obrażać nas wszystkich, na około wszystkich błotem obsypywać, bo to do niczego nie prowadzi. Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, Pan Ryczek zgłosił się ad vocem.

Radna M. Duziak-Kowalska: Pani Przewodnicząca, pierwsze ad vocem się zgłosiłam do Pani.

Przewodnicząca RG: Bardzo proszę.

Radna M. Duziak-Kowalska: Pana Ryczka tam nie ma jeszcze. Pani Przewodnicząca, nie wymieniłam żadnego skarżącego z nazwiska. To po pierwsze, odniosłam się do Urzędu. To po

drugie, nie do Pani Przewodniczącej. To jest trzecia sprawa. Był przyjęty sposób, nie odnosiłam się również do stanu zdrowia Pana Ryczka, bo to nie jest moja sprawa. To jest interes własny Pana Ryczka i to jak on postępuje. Odniosłam się do tych terminów, które my jako Komisja, jako członkowie Rady dostaliśmy. Do tego, co jest stanem faktycznym, do dat się odniosłam. Do tego, co nam zostało przedstawione i tego jak zostało to załatwione. Kolejna sprawa, jeśli jeszcze nawiążę, tutaj próbowaliście Państwo, że to dotyczyło innej skargi. Ta skarga, jeśli powiem tak, wznowienie na wnioski kogoś, kto nie był na komisji, kto już nie był przewodniczącym. Druga sprawa, również na ostatniej Komisji skarg było powiedziane, że skarżący nie otrzymał rozstrzygnięcia. Skarżący otrzymał tydzień wcześniej rozstrzygnięcie. Tydzień wcześniej odebrał osobiście rozstrzygnięcie z Urzędu, od urzędnika. Więc chyba coś naprawdę nie gra. Coś nie gra w Urzędzie i to jest mój zarzut.

Przewodnicząca RG: Czy jest Pani usatysfakcjonowana tą odpowiedzią z Biura Rady.

Radna M. Duziak-Kowalska: Znaczący ja jestem usatysfakcjonowana, niekoniecznie jest usatysfakcjonowany mieszkaniec, którego Komisja tak naprawdę dwukrotnie zwiódła, bo to Komisja go zwiódła. Bo jeżeli było procedowane, było zgodnie z tym, co zostało przedstawione Komisji, Komisja wtedy nie poczyniła żadnego błędu i to jest formalna rzecz.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Dziękuję bardzo. Pan Bartłomiej Miluch już czeka z niecierpliwością.

Radny B. Miluch: Dziękuję. W uzasadnieniu projektu uchwały przed ostatnim akapit jest takiej treści. Wskazuje się, że w przypadku zakończenia postępowania administracyjnego przed przekazaniem skargi, czyli de facto przed podjęciem dzisiaj uchwały, Rada Gminy Dobra będzie właściwa do merytorycznego rozpoznania. W związku z tym stawiam pytanie, kiedy to postępowanie administracyjne zakończyło się i kiedy decyzja stała się ostateczna, czy też jeszcze nie.

Przewodnicząca RG: Dziękuję. Pani Wójt, bardzo proszę.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Tak, skarga dotyczyła tak jakby dwóch obszarów i dwóch obszarów na działkach. Jedna jakby, jedna część została już wydana, a druga się proceduje. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo, Pan Piotr Ryczek.

Radny P. Ryczek: Dzień dobry. Pani Przewodnicząca, Szanowni Radni. Monika, poczyniłaś przed chwilą zarzut, do którego się chciał odnieść primo ten traktujący w przedmiocie wniosku oraz funkcję. Wniosek złożyłem ja, dlatego bez sensu zaczęłam kiedyś do komisji. W takich uprawnieniach najbardziej statutowo nie przysługuję i myślę, że jakby ten argument zamyka dyskusję. Jeżeli chodzi z kolei o kwestię zwołania.

Przewodnicząca RG: Pani Moniko, za moment się Pani odniesie.

Radny P. Ryczek: Jeżeli chodzi z kolei o kwestię daty. Mój pierwszy kontakt do Ciebie był 17 marca, po 12 dniach, tu masz rację. Natomiast zwracam uwagę na to, że stanowisko organu było przedstawione dopiero 18 marca, czyli dzień nawet później. Więc tutaj nie ma w ogóle mowy o tym, że doszło do jakiegokolwiek zwłoki. Trudno jest procedować skargę bez odniesienia się, bez umożliwienia się w ogóle odniesieniu stronie postępowania w tym konkretnym

przypadku. I też w moim przekonaniu ten jakby argument zamyka dyskusję. To po pierwsze, to jakby pierwsza część mojej wypowiedzi, a drugą chciałbym poświęcić temu, że proponuję Monika, abyś trochę tak się zdystansowała i zaczęła szukać tego, co łączy tutaj siedzących przy jednej, przy drugiej stronie stołu. My jesteśmy Radnymi Rady Gminy Dobra, siedzimy na sali sesyjnej Rady Gminy Dobra. To nie jest Polski Sejm, w którym próbują się jedni z drugimi przerzucać na jakieś takie argumenty, które często nie przystoją człowiekowi cywilizowanemu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Pani Monika Duziak-Kowalska, ad vocem. Ad vocem Pana Piotra.

Radna M. Duziak-Kowalska: Panie Piotrze, za Radę dziękuję, proszę uznać się samemu. Po drugie, przyjęliśmy zwyczajowo, że komunikujemy się przez komunikator, tak są zwoływane i ustalane w terminie posiedzeń. Tak było ustalone na pierwszym, wszyscy członkowie tak po posiedzeniu, wszyscy członkowie na Twój wniosek do tego tak naprawdę się przychyliłi i stwierdziliśmy okej. Jeżeli, powiem tak, jeżeli bym dostała jakąkolwiek informację, kiedy ja dzwoniłam dwudziestego trzeciego od Państwa Urzędu Pani Moniko, nie ma pośpiechu, my wysłaliśmy pismo do skarżącego. Ja nie dostaję żadnej informacji od Pani, które obsługują, gdzie mówiłam w jakiej sprawie dzwonię, czy jest opinia. Konkretnie pytania Paniom zadałam, czy Pan Przewodniczący powiadomił o tym, że jest taka komisja zwołana. Jak usłyszałam, że nie został urząd powiadomiony, bo taką informację dostałam od Pań. Urząd nie został powiadomiony, nie zostało zabukowane miejsce. Więc ja powiedziałam okej, ja rozmawiałam z Panią Agnieszką. Pani Agnieszko, prawda, że takie dostałam od Pani informacje? Przecież ta rozmowa jest nagrywana. Drodzy Państwo, przecież robicie z ludzi idiotów.

Pracownik WPR A. Gnat-Leśniańska: Ja tutaj sięgnęłam do korespondencji mailowej i do pamięci również i faktycznie rozmawiałyśmy z Panią Moniką w dniu 23 marca. Najpierw rozmawiała Pani z koleżanką, później ze mną i do dnia 23 marca nie znałyśmy z koleżanką terminu posiedzenia Komisji Skarg.

Radna M. Duziak-Kowalska: Tak, a my dostaliśmy, że od Pana Przewodniczącego, że zwołuje na poniedziałek. Taką informację dostaliśmy. To jest jedno. Pani Przewodnicząca, momencik, momencik, ponieważ. Ale Pani Ewo, ważne by było, chcecie Państwo, żeby była merytoryczna rozmowa. Przedstawiam Państwu fakty. Poprosiłam w takim razie, że skoro urząd nie był powiadomiony, a radni się zgodzili na czwartek, ponieważ ja z Radnymi cały czas miałam kontakt. Czy zgadzacie się? Tak zgodziliśmy się, zwołaliśmy na czwartek. Pani Przewodnicząca, tak zostało to załatwione. I chciałabym, żeby ludzie wiedzieli jak zostało załatwione i jak został tak naprawdę mieszkaniac pominięty ze swoimi skargami.

Przewodnicząca RG: Pani Moniko, Pani dostała odpowiedź na pytanie, które Panią nurtowały. Wszyscy wiemy o co chodzi. Pani z obsługi biura odpowiedziała. Bardzo proszę Pan Mariusz z wnioskiem formalnym. Tak, ja z wnioskiem formalnym o zakończenie już tej dyskusji i przejściu do projektu uchwały i do głosowania. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Dziękuję. Kto jest za złożonym wnioskiem formalnym? Już zaraz prowadzi Pani tutaj pod głosowanie. Kto jest za zamknięciem dyskusji w tym temacie? Pani, już zamknięta dyskusja. Poczekajmy, przegłosujemy wniosek. Wtedy będziecie dyskutować, jeżeli

będzie dalej otwarta dyskusja. Już zaraz będziemy. Sekundeczkę, proszę poczekać cierpliwie. W tej chwili natomiast Komisja Skargi i Wniosków bardzo intensywnie pracowała, co widać po tych wszystkich przygotowanych projektach uchwał. 12 głosów było za, 5 przeciw, 1 osoba się wstrzymała. Zamykam dyskusję, przechodzimy do głosowania nad projektem uchwały w sprawie przekazania skargi na Wójta Gminy Dobra dotyczącej bezczynności oraz przewlekłości w postępowaniu o wydanie decyzji o warunkach zabudowy, a także zarzutów dotyczących procedowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Kto jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał? 11 głosów za, 4 przeciw, 3 osoby się wstrzymały. Dziękuję bardzo, przechodzimy do następnego punktu.

Uchwałą Nr XXV/232/2026 w sprawie przekazania skargi na działalność Wójta Gminy Dobra według właściwości stanowi załącznik nr 28 do protokołu. Wykaz imiennego głosowania stanowi załącznik nr 29 do protokołu. Wygłosowania wniosku formalnego w sprawie zamknięcia dyskusji stanowi załącznik nr 30 do protokołu.

15. Projekt uchwały w sprawie przekazania wniosku dotyczącego podjęcia pilnych działań doraźnych w zakresie naprawy drogi gminnej przy ul. Powiewnej w Skarbimierzycach.

Przewodnicząca RG: Projekt uchwały w sprawie przekazania wniosku dotyczącego podjęcia pilnych działań doraźnych w zakresie naprawy drogi gminnej przy ulicy Powiewnej w Skarbimierzycach. Proszę Panią Annę Otorowską o przedstawienie opinii Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Radna A. Otorowska: Komisja rozpatrzyła wniosek dotyczący drogi gminnej ulica Powiewna. Po analizie przedstawionych dokumentów Komisja uznała Radę Gminy Dobra za niewłaściwą do podjęcia decyzji w tej sprawie i rekomenduje Radzie Gminy działając na podstawie artykułu 243 Kodeksu Postępowania Administracyjnego przekazać wniosek do Wójta Gminy Dobra jako organu właściwemu do rozpatrzenia wniosku. W drodze uchwały Rady Gminy Dobra, której to projekt Komisja przedłożyła jednogłośnie, czyli przy dziewięciu głosach za.

Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Nie widzę głosów w dyskusji. Zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania. Kto jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał. 16 głosów za, 1 przeciw, 1 osoba się wstrzymała. Dziękuję bardzo. Przechodzimy do następnego punktu.

Uchwałą Nr XXV/233/2026 w sprawie przekazania skargi na Wójta Gminy Dobra, dotyczącej bezczynności oraz przewlekłości w postępowaniu o wydanie decyzji o warunkach zabudowy, a także zarzutów dotyczących procedowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego stanowi załącznik nr 31 do protokołu. Wykaz imiennego głosowania stanowi załącznik nr 32 do protokołu.

16. Sprawozdanie z kontroli przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną Rady Gminy w Straży Gminnej w zakresie realizacji zadań za rok 2025.

Przewodnicząca RG: Sprawozdanie z kontroli przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną Rady Gmina w Straży Gminnej w zakresie realizacji zadań za rok 2025. Wszyscy Radni otrzymali przedmiotową informację w materiałach przed sesją. Była ona również omawiana na posiedzeniu stałych komisji. Otwieram dyskusję. Nie widzę głosów w dyskusji. Zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania. Kto jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał. 18 głosów za, nikt nie był przeciwny, nikt się nie wstrzymał. Dziękuję bardzo. Przechodzimy do następnego punktu.

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 33 do protokołu. Wykaz imiennego głosowania stanowi załącznik nr 34 do protokołu.

17. Sprawozdanie finansowe GCKiB w Dobrej za rok 2025.

Przewodnicząca RG: Sprawozdanie finansowe Gminnego Centrum Kultury i Bibliotek w Dobrej za rok 2025. Wszyscy radni otrzymali przedmiotową informację w materiałach przed sesją. Była ona również omawiana na posiedzeniu stałych komisji. Otwieram dyskusję. Pani Monika Duziak-Kowalska. Bardzo proszę.

Radna M. Duziak-Kowalska: Dziękuję. Ponieważ na Komisji Oświaty było przedstawione, że GCKiB wygenerowała stratę. Chciałabym poprosić Pana Dyrektora, tutaj kierownika o przedstawienie jak wyglądają te straty, na co zostały przeznaczone pieniądze i jak wygląda tak naprawdę stan faktyczny tej jednostki. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pan Dyrektor.

Pan L. Rządziński PO Dyrektora GCKiB: Dzień dobry Państwu. Leszek Rządziński, pełniący obowiązki Dyrektora Gminnego Centrum Kultury i Bibliotek w Dobrej. Na początku chciałem uspokoić wszystkich Państwa. Strata to nie jest tak, że nagle coś trzeba z gminy dołożyć do działalności Gminnego Centrum Kultury i Bibliotek. Te 240 tys. w przybliżeniu wynika w głównej mierze z kosztu odpisu amortyzacyjnego. To jest około 130 tys. plus inwestycje, które zrealizowaliśmy. Kończyło nam się w zeszłym roku pozwolenie na budowę garażu w Skarbimierzycach. Był to dla nas niezbędny obiekt. Tam trzymamy teraz ławki, stoły, namioty. Wykorzystujemy też, użyczamy też gminie na słupki, na boisko do siatkówki. I to jest jeden z jednych kosztów. Drugim takim też znaczącym kosztem to było dofinansowanie się z własnych środków, wakacje w naszych klubach. To jest około 50 tys. Zrobiliśmy też z własnych środków. Wymieniliśmy dach w Dołujach, biblioteczne w Dołujach. Tam już tak zaciekało, że po prostu odpadał tynk. To są te takie główne. Ja mógłbym to wymieniać, ja mam przygotowany. Jak Państwo chcecie mogę dalej. I to co jeszcze istotne do mnie odpowiada księgową amortyzacja. To są zobowiązania, które czerpie się z oszczędności. Nie powstaje zobowiązanie finansowe z tego tytułu. To jest po prostu odpis podatkowy. Ja sobie jeszcze tylko podeprę się tutaj swoimi kartami. Z takich jeszcze inwestycyjnych remontów zrobiliśmy na przykład jak Państwo wiecie w klubie w Dołujach funkcjonuje teraz świetlica. W trakcie okresu zimowego mieliśmy awarię pieca. Żebyśmy mieli to formalną ścieżką i procedurą to by podejrzewam

około 1,5 miesiąca trwało otrzymać pieniądze dotacją celową na to. My to robimy właśnie z tych środków własnych, które w poprzednich latach wygospodarowała poprzednia Pani Dyrektor. My je po prostu w tym roku wydaliśmy. Znaczący nie w całości, bo jeszcze te środki zostały. I taka była też sugestia tutaj jak przejmowałem obowiązki Dyrektora, żeby w pierwszej kolejności też wydawać te środki, z nich robić, a nie obciążać budżetu gminy dotacjami celowymi, czy tam dotacjami na inwestycje. No proszę Państwa, no jeszcze takie drobne rzeczy. Wstyd się przyznać klub nie miał na przykład mikrofonów tutaj. Uzbroiliśmy się w sprzęt audio wideo. Dzisiaj Państwo już widzieliście w zeszłym roku obsługiwaliśmy część imprez gminnych w nagłośnienie. Także jeżeli Państwo chcecie dokładnie to poproszę moją koleżankę. W międzyczasie jeszcze sprawdziliśmy jak to wygląda w innych gminach o podobnej wielkości i tam strata oscyluje w granicach od 150 do 450 tysięcy złotych. Jest to naturalne z tego względu, że kultura nie jest nastawiona na zysk. Czy Panią Monikę uspokoiłem trochę?

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. O głos prosi Pani Justyna Suska-Sas.

Radna J. Suska-Sas: Szanowna Pani Przewodnicząca, Państwo Radni. Na ostatnim posiedzeniu Komisji podjęliśmy taką dyskusję dotyczącą funkcjonowania jednostki GCKiB i proszę pozwolić, że przeczytam opinię Komisji dotyczącą akurat tej jednostki. Członkowi Komisji wnioskują do Wójta gminy Dobra Pani Magdaleny Zagrodzkiej o dokonanie szczegółowej weryfikacji sytuacji prawnej i organizacyjnej GCKiB oraz rozważenie możliwości zmiany formy funkcjonowania tej jednostki, w tym także jej ewentualnego rozwiązania i przyjęcia realizowanych zadań bezpośrednio przez gminę bądź utworzenia w strukturze urzędu odpowiedniego wydziału odpowiedzialnego za działalność kulturalną. W ocenie Komisji mogłoby to przyczynić się do ograniczenia kosztów administracyjnych oraz zwiększenia efektywności realizacji zadań własnych gminy. Komisja wskazuje, iż jednostka pozostaje w pełni uzależniona od finansowania z budżetu gminy przy jednoczesnym niewystarczającym poziomie pozyskiwania środków zewnętrznych, co ogranicza możliwości rozwoju oferty kulturalnej oraz realizacji inwestycji. Odpowiedniego wydziału odpowiedzialnego za działalność kulturalną. W ocenie Komisji mogłoby to przyczynić się do ograniczenia kosztów administracyjnych oraz zwiększenia efektywności realizacji zadań własnych gminy. Komisja wskazuje, iż jednostka pozostaje w pełni uzależniona od finansowania z budżetu gminy przy jednoczesnym niewystarczającym poziomie pozyskiwania środków zewnętrznych, co ogranicza możliwości rozwoju oferty kulturalnej oraz realizacji inwestycji i remontów. Podkreślono również, że strata finansowa za 2025 rok przekracza 240 tys. zł. Budzi to istotne zastrzeżenia co do zasadności dalszego funkcjonowania jednostki w obecnej formie. Członkowi Komisji jednogłośnie wyrazili wątpliwość co do celowości utrzymywania Gminnego Centrum Kultury i Bibliotek jako samodzielnej instytucji. Ponadto Komisja negatywnie ocenia zakres i atrakcyjność oferty kulturalnej, uznając ją za niewystarczającą oraz niedostosowaną do aktualnych potrzeb mieszkańców, w tym różnych grup wiekowych. W związku z powyższym wskazano na konieczność zwiększenia nadzoru ze strony Wójta nad działalnością jednostki, a w szczególności w zakresie funkcjonowania klubów oraz realizacji zadań kulturalnych na terenie gminy. Pani Wójt przekazuje wnioski Komisji i bardzo prosimy o zweryfikowanie tego. Uznajemy, że w tej chwili w takiej formie jak to funkcjonuje nie może dalej funkcjonować. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie widzę, zamykam dyskusję. Przechodzimy do następnego punktu.

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 35 do protokołu.

18. Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy Dobra w okresie od dnia 12.03.2026 r. do dnia 09.04.2026 r.

Przewodnicząca RG: Sprawozdanie z działalności Wójta gminy Dobra w okresie od dnia 12 marca 2026 roku do dnia 9 kwietnia 2026 roku. Wszyscy radni otrzymali przedmiotową informację w materiałach przed sesją. Była ona również omawiana na posiedzeniu stałych komisji. Otwieram dyskusję. Nie widzę głosu w dyskusji. Zamykam dyskusję. Przechodzimy do następnego punktu.

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 36 do protokołu.

19. Dyskusja nad wnioskiem dotyczącym problemu odprowadzania wód opadowych i roztopowych z terenu działek przy ul. Sarniej w Dołujach oraz przeprowadzenia wizji lokalnej z udziałem Radnych.

Przewodnicząca RG: Dyskusja nad wnioskiem dotyczącym problemu odprowadzania wód opadowych i roztopowych z terenu działek przy ulicy Sarniej w Dołujach oraz przeprowadzenia wizji lokalnej z udziałem Radnych. Bardzo proszę Panią Annę Otorowską o przedstawienie opinii Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Radna A. Otorowska: Komisja na posiedzeniu 13 kwietnia 2026 roku rozpatrzyła wniosek mieszkańca Dołuj dotyczący odprowadzania wód opadowych na ulicy Sarniej i wprowadziła pod obrady na XXV sesję Rady Gminy Dobra uchwałą numer U/2/2026 rok punkt dotyczący tego porządku obrad. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Ja myślę, że może Pan pierwszy, ponieważ Pan tu zgłosił swoje problemy zdrowotne. Bardzo proszę, niech Pan przedstawi sytuację, tylko bardzo proszę o krótkie wprowadzenie, tak? A Pan Kierownik później.

Pan Z. Miśnik: Jestem mieszkańcem Dołuj ulicy Sarniej 8. Od lat mieszkam tam, z rodzicami mieszkałem kiedyś. Jestem, że tak powiem stałym mieszkańcem od urodzenia. Częściowo tylko byłem wyprowadzony stąd, bo pracowałem w mieście w Stoczni Szczecińskiej, a później wróciłem z powrotem na ojcowiznę, że tak powiem. No zaskoczyło mnie to, jak zacząłem mieszkać, tam się dobrze bardzo mieszkało. Wszystko funkcjonowało. Była melioracja zrobiona sprawnie. Nikt nie doglądał tego. Ja po prostu sam tego pilnowałem, bo przyjeżdżałem, byłem najbliżej tego miejsca. Z czasem, gdy pozwolono już na zabudowę, zaczęto wozić ziemię. Tam, proszę Państwa, proszę sobie wyobrazić ile przywieziono ziemi. Tam przywieziono ponad 2000 wywrotek. Zostało zasypane, że tak powiem staw, jezioro, można powiedzieć, a ja określałem to jako zbiornik retencyjny. Niestety, ale proszę Państwa, nie słuchano mnie. Ja zebrałem podpisy. Ja tu pokażę zdjęcia. Ja pokażę zdjęcia z tego zalania. Ja tu mam trochę

dokumentacji, ale nie brałem, bo dokumentacji mam cztery segregatory, pism, co walczyłem o uczciwość i doprowadzenie sprawy do finału jakiegoś. Straciła na tym moje zdrowie rodzina. Ja straciłem. Straciłem dobytek. Straciłem kupę pieniędzy, bo musiałem folię wkopać. Drzewka wszystkie musiałem zlikwidować. Musiałem, proszę Państwa, wywieść cały ogród i zniszczyć kilkakrotnie ze względu na to, że z góry się nie tylko woda lała, ale lały się fekalia, co może potwierdzić Pan tutaj ze straży gminnej. Z Żubrzej, to jest tam spod jedyńki, było podłączenie też takie lewe i to z góry leciało, leciało poprzez te działki i to dolatywało aż do mnie te fekalia na działkę. Przeżyliśmy tragedię i przeżywamy nadal, bo w tej chwili, jak był Pan z komisji, zobaczył jak tam się chodzi, że po prostu nogi po kostki są w wodzie, mimo że już tyle czasu susza jest, nie? A ja sobie jeszcze wyobrażam, a gdyby jeszcze teraz wróciły takie zimy po tym wszystkim, co się stało, gdzie kiedyś się chodziło w śniegu tak. Proszę Państwa, w tej chwili nie ma tam naprawdę takiej wody, żeby się lała, a jednak to się dzieje i nikt się nie chce tym wiele zainteresować. No, ja jestem załamany, bo nie wiem, jaki to w końcu finał znajdzie, czy ja nogi wyciągnę i moja rodzina tak zostanie z tym, czy ktoś się w końcu zajmie i zrobi z tym porządek. Przyszli cwaniacy. Proszę Państwa, ja tak określam, no bo jak można, zaraz, zaraz, ja zaraz Państwu przeczytam, co napisał Biegły, bo był znajdujący Biegły jeden, Pan Woździewicz, który 13 spraw prowadził na gminie, oczywiście wszystkie wygrane i moja czternasta liczba jest była wygrana, ale niestety, ja złożyłem odwołanie do, odwołanie do SKO, Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Wszystkie sprawy, sześć, pięć czy sześć spraw, z którymi byłem, zostały czytane. I stwierdzili, że po prostu został dół zmieniony, że to, co zostało tam zrobione, zagęszczone ziemie, nawieziona ta ziemia, że to, to nie może być tak funkcjonować, jak kiedyś funkcjonowało po prostu, że z tym trzeba coś zrobić. Ale cwaniacy mówią tak, proszę Pana, Panu powinien to zrobić, bo to jest na Pana terenie, mówi, i dren po niemiecki też leci u Pana, a że nie jest prawdy, to tak nie obchodzi to. To Pana i ręce opadły, ja mówię tak, nie dość, że ziemię zasypali, nie dość, że narobili mi bałaganów, które zniszczę, to jeszcze chcieliby, żeby dren później zrobić. Coś niesamowitego. Oto parę przykładów, co pisze Biegły i tego. Zmiana zagospodarowania działek przyległych do mojej działki leżącej w zlewni oddziałowuje skutkami zalewania mojej działki. To pisze Biegły, nie? W miejscu niedużego stawu oczko wodne istniało istotne, większe rozlewisko stanowiące zbiornik retencyjny. Tak określa Biegły. A Pani Bystrzak, gdy prowadziła, ja napisałem, że tam jest zbiornik, mówię, to trzeba uważać, co się robi tego. To odpowiedziała mi tak, to daj mi Pan dowody na to. Proszę Państwa, ja miałem dać dowody. To co, ja miałem pokazać zbiornik, jaki dowód? Ja mam ten zbiornik z wodą, później piszę tę wodę, a zbiornik powołał mi ściekę. Jakie ona chciała tego dowody wziąć ode mnie? Dalej, urządzenie melioracyjne wraz z rowem melioracyjnym powinno być dostosowane do warunków Panujących zdrowiem, bo tam kiedyś nóg właśnie woda doływała i tak dalej. Ale też czasem było wszystko zasypane. Kiedy to urządzenie funkcjonowało w prawidłowo to tak było? Obecnie nie zbiera to wody z działek spływających na moją działkę. Spływająca woda nie spływa do studni, gdyż konstrukcja studni w przeróbce przez Pana Karaszkiewicza, obecnie tam zamieszkującego, uniemożliwia funkcjonowanie. On to rozebrał, ja zaraz pokażę zdjęcie, jak to wygląda w ogóle w rzeczywistości, że to nie jest żadna studnia, to jest tylko fikcja po prostu. Nie wiadomo, co to może być. Jak Państwo zobaczą, to spróbuję odkryć to w mojej ocenie. W ocenie hydrologa parametry hydrologiczne istniejącego urządzenia nie zapewniają odpływu wody. Z gruntu w efekcie coraz wyższe poziomy wód na mojej działce. Tak opisuje specjalista. Odpływ wody ze wraz z odpływem z dachów obecnie wzrósł ze 177,5 litra na

sekundę do 236 litrów na sekundę. Proszę zobaczyć, jaki wzrost tam nastąpił przy postawieniu tych domów tam przy ulicy Sobolowej i niżej tam Geparta i Jeżowa, tam dwa domy, w którym rejonie mieszkają, stoją. Przez ten okres urządzono mi dużą krzywdę, jak i w mojej rodzinie, to co powiedziałem, na wstępie, nie? Po odwołaniu się od decyzji wydanych przez Panią Wójt w 2019 roku o postępowaniu decyzji, które zostały dla mnie pozytywne. Wójt, to co powiedziałem wcześniej, nie? I ja się dziwię, wie Pan, że tyle decyzji przyszło, tyle ludzi to czytało, a nie wiem w ogóle, czy czytali. Tak, że nikt się tym nie zainteresował. Nikt nie dał od tego. Zawsze dostawałem takie odpowiedzi z użytku, że to nie ma znaczenia, że to tam nie jest, po prostu wszystko było mało ważne. Co więcej mogę powiedzieć? Jakby wszystko przebiegało, to bym mógł tu jeszcze, mógłbym bardzo dużo opowiadać. Jak chciałem wstrzymać budowę. To niech Pan się wypowie ten co był.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Pani Wójt bardzo proszę.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Pani Przewodnicząca, bardzo dziękuję. Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo Radni, ta sprawa ciągnie się, Panie Zdzisławie, od którego roku? Proszę mi przypomnieć. Czyli mówimy o sprawie, która. Tak, mówimy o sprawie, która dokładnie. Dobrze, to ja mogę. Także Szanowni Państwo Radni, rozmawiamy o sprawie, która toczy się tak naprawdę od 2005 roku, która jakby podwójnie zwróciła 2019. My jesteśmy dwa lata jakby tutaj i od dwóch lat próbujemy sprawę jakby zakończyć. Różne postanowienia i różne jakby takie tutaj rozwiązania proponowaliśmy Panu Zdzisławowi. Odbyliśmy naprawdę kilkanaście, mogłabym rzec, spotkań i pozwolicie Państwo, że ja oddam głos Panu Kierownikowi Inwestycji, Panu Mariuszowi Wawrzyniakowi. O, dziękuję Panie Zdzisławie. Nadmienię też, że my pomysł mieliśmy wstępny, tak? Jakby do pomocy tutaj włączyli się Panowie Radni, Pan Marcin Sobierajski i Pan Mariusz Lindner i myślę Panie Kierowniku, że chyba w końcu jakiś kompromis znaleźliśmy i mam nadzieję, chciałabym, żebyśmy tą sprawę w końcu zakończyli.

Przewodnicząca RG: Bardzo proszę Pan Kierownik, może się wypowie.

Kierownik WKI M. Wawrzyniak: Dzień dobry Państwu. Muszę potwierdzić, że stan jaki jest obecnie na działce tutaj Pana wnioskującego jest stanem naprawdę złym, ale tutaj jak Pan wskazuje wynika to z zabudowy, która mocno następuje, zaburzenia stosunków, podwyższania, nasypywania gruntów. My to widzimy po naszych drogach, bo niestety, ale ta cała zlewnia, która się przetacza przez tutaj posesję Pana wnioskującego ma finał później dalej na naszych drogach, które oczywiście są drogi niżej położone i ta zlewnia tym korytem dalej płynie i stwarza dalsze jakby niebezpieczeństwo podtapiania innych posesji. W 2025 roku wykonaliśmy koncepcję odwodnienia, taką dużą koncepcję, która od dawna pokazuje nam możliwość odwodnienia Kościna i Dołuj. I tutaj jak wskazywał nam projektant, faktycznie przy tej ulicy Sarniej doszło do bardzo dużej zabudowy. Nastąpił wzrost w ostatnich latach o 25% natężenia przepływu wód przez tutaj Pana działkę, ale też trzeba pamiętać, że oprócz tego, że zwiększył się ten przepływ, to też zmniejszyły się powierzchnie chłonne, które występują na pobliskich działkach. Ta woda spływa jak rzeka. Opracowaliśmy też w ramach tej koncepcji zielono-niebieską infrastrukturę, która ma na celu taką mikro retencję. To będą mechanizmy w postaci niecek, rowów, takiego typu. Chcemy to wprowadzić jako pierwszy element, który będzie przechwytywał przynajmniej część tej wody, bo proszę Państwa trzeba mieć

świadomość, że żeby przejąć całą część świadomą, to trzeba wykonać cały system połączeń, który będzie tą wodę doprowadzał i odprowadzał nam do odpowiedniego zbiornika. Na dzień dzisiejszy prace, o których mówię, o zielono-niebieskiej infrastrukturze, to są przewidziane na kwotę około 420 tysięcy. Czekamy tak naprawdę tylko na program, który się pojawi, żeby uzyskać dofinansowanie do tej pierwszej części. Na kolejne etapy, czyli wykonanie dokumentacji projektowej w budżecie gminy na rok 2026 zabezpieczyliśmy środki 50 tysięcy, w roku 2027, 100. Ta kwota, i to mówię tutaj z podziałem, bo podzielimy to ze względu na duże opracowania, które naprawdę powstają, rozdzieliliśmy to na Dołuje, jak również odprowadzenie wód na Kościnnie. Także w tym i w przyszłym roku chcemy przystąpić do dokumentacji projektowej z pozwoleniem na budowę, żeby też ten problem rozwiązać. Ale mówię, w pierwszej kolejności chcemy się skupić na tych zielono-niebieskich rozwiązaniach umożliwiających przechwycenie chociaż części tej wody. Ja tylko powiem, że jeszcze ulica, nasza posiada studnie chłonne, oczywiście to są studnie wystarczające tylko w wyliczeniu zlewni, odprowadzenia wód opadających na drogę. Więc tutaj jakby cały spływ, który przepływa przez nieruchomości, przez działki, który ma skutek później na naszej drodze, nie jest w stanie odebrać takiej ilości dużej wody. Nie wiem, czy Pani Przewodnicząca, jeszcze mogą coś dodać do tego, ale tutaj staramy się robić wszystko, co tylko możemy. Ja tylko powiem, że inwestycje, które przeprowadzamy na terenie całej gminy związanej z odwodnieniem, bo ten problem nie dotyczy tylko Kościna, Dołuj, dotyczy całej gminy. Jesteśmy teraz na etapie przetargu na dwa nowe zbiorniki. To będzie jeden zbiornik na ulicy Zgodnej i w Mierzynie, procedura przetargowa już trwa. Drugi zbiornik będzie w Redlicy przy ulicy Zielonej. To też te zbiorniki pozwalają nam rozbudowę naszego systemu kanalizacji deszczowej, bo trzeba pamiętać, że my tę wodę musimy magazynować i stopniowo wrzucać do naszych odbiorników. Więc bez tych dodatkowych kosztów ponoszonych na rozbudowę zbiorników nie jesteśmy w stanie też rozbudowywać dalszej infrastruktury, jeżeli chodzi o odwodnienie, bo nie mamy tego odbiornika. Musimy pamiętać jeszcze, że jesteśmy w trakcie, myśleliśmy, że uda nam się w przyszłym roku, ale inwestycja się nie zakończyła. Odbiór zbiornika wykonanego przez Pana Szarżonowicza. I tutaj też chcemy sfinalizować to w tym roku. Czekamy teraz na inwentaryzację całej dokumentacji, którą już ma wykonany tutaj inwestor, więc też będziemy przejmować ten zbiornik, który też będzie nas kosztował. Ale bez tych odbiorników też nie jesteśmy w stanie dalej wykonywać połączeń tych naszych hydraulicznych, hydrotechnicznych.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Pani Wójt jeszcze chciała zabrać głos.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Tak jeszcze dodam właśnie, bo Szanowni Państwo Radni, doskonale wiecie, że ten teren właśnie Dołuje - Kościno, to jest taki mocny teren zalewowy, podtopowy. Tam mamy bardzo dużo problemy, jeżeli chodzi o nawał wód opadowych. Odbyliśmy właśnie ostatnio spotkanie z naszymi specjalistami technicznymi, którzy zajmują się całą koncepcją odprowadzania tych wód z tego terenu z Panem właśnie kierownikiem. Oglądaliśmy teren w lesie przy jezioru, oglądaliśmy Ptasi Zakątek i w tej chwili będą rozważane jeszcze różne koncepcje odprowadzania tych wód, gdzie możemy. Ptasi Zakątek ładnie w tej chwili, woda w końcu zostaje w tym Ptasim Zakątku, więc temat jest bardzo mocno analizowany. Mam nadzieję, że nie chcę mówić do kiedy, ale chciałabym Panie jeździć sobie, żeby ten temat naprawdę w miarę szybko zamknąć. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Do dyskusji zgłosił się Pan Marcin Sobierajski.

Radny M. Sobierajski: Dzień dobry państwu. Na prośbę Moniki Duziak-Kowalskiej udaliśmy się razem z Mariuszem Lindnerem na posesję tutaj do Pana. Faktycznie stan zastały jest zatrważający. Chodzi się po tym terenie jak po gąbce. Dosłownie nogi się wręcz na trawniku zapadają. Proponowany przez Pana właściciela przebieg odwodnienia według mojej i Mariusza opinii jest dużo lepszym niż koncepcja założona przez gminę. Więc nasz wniosek jest taki, żeby tak jakby nie uprzykrzać życia tutaj Panu, wysłuchać jego koncepcji i w pełni zgodnie z jego koncepcją wykonać to odwodnienie. Tym bardziej, że Pan przeznacza ten swój teren, go udostępnia. Nie trzeba iść po żadnych terenach trzecich osób innych. Tylko tu, uwzględniając Pana teren takie odwodnienie wykonać. W naszej ocenie jest ono po pierwsze najbardziej optymalne i optymalne ze względów również finansowych. Uważamy, że będzie dużo tańsze niż ta nitka proponowana wcześniej przez gminę. Nie wiem na którym etapie ona była proponowana, ale tą, którą przedstawił nam tutaj wnioskodawca uważamy, że jest dużo lepsza i dużo tańsza w wykonaniu. Dziękuję.

Radna M. Duziak-Kowalska: Tak naprawdę jeszcze zanim zostałam radną pierwszej kadencji razem z moim tatą staraliśmy się pisać i pomagać tutaj Panu Zdzisławowi. Ten teren niestety za zgodą ówczesnych władz gminy został tak naprawdę bardzo mocno zaburzony. To nie jest do końca tak, jak Pani Wójt powiedziała, że to jest teren zalewowy. Kiedy zaczęły się pierwsze problemy, on nie był terenem zalewowym. Zalewowy teren był dalej w stronę lasu, gdzie tam mieliśmy naprawdę problemy jeśli chodzi o wodę. Tu, gdzie państwo mają ulicę Sarnią, a tam gdzie znajduje się tak naprawdę dom Pana Zdzisława nigdy nie było problemów wodnych. Dopóki tak naprawdę nie powstała ulica Sarnia, nie powstał teren rekreacyjny, nie zaczęły się budować ulice na górcie wzdłuż ulicy Wilczej, a także nie powstały, kiedy zasypano oczka wodne, na których w tej chwili stoją bloki na ulicy Pięknej. Wtedy pojawił się problem, ponieważ ta woda, która tam była i to nie jest wina obecnej Pani Wójt. Są to zaniedbania, które ciągną się, jak wiemy, od 2005 roku. Niestety tak naprawdę najbardziej pokrzywdzoną osobą jest Pan Zdzisław, do którego ja już kilkakrotnie z Panem Zdzisławem jeszcze w poprzedniej kadencji, jeszcze przed, z tatą jeździliśmy. Wiemy jak to wyglądało, ile tam było interwencji straży pożarnej, kiedy musieli wypompowywać. Nawet studzienki, które znajdują się w ulicy Sarniej nie są w stanie na dzień dzisiejszy pomieścić wody, która w momencie opadów spływa z tych terenów wyższych. I tak naprawdę podjęcie, to co zostało teraz z ogrodu Pana Zdzisława, co się stało z domem, z posesją Pana Zdzisława, to tak naprawdę została zrujnowana, dorobek całego życia państwa i tak naprawdę dzieci państwa, bo tam nie mieszka tylko Pan Zdzisław, ale mieszka cała rodzina. Ja rozumiem, że wzdychanie, ale to jest sytuacja, którą tak naprawdę powinno się wyjaśnić i rozwiązać kilka, kilkanaście lat temu. Nikt z nas nie chciałby być na tym miejscu, kiedy traci dorobek całego życia. Takich osób niestety, jak Pan Zdzisław, jest więcej, bo u Pana Zdzisława jest stan krytyczny, ale po stronie sąsiadów na tej samej ulicy jednych i drugich również dochodzi do podtopień terenu. To nie jest tylko problem Pana Zdzisława. Zaproponowany układ, kiedy przez gminę, tak samo jak tutaj Pan Marcin, uważam, że absolutnie nie ma racji bytu, bo zabieranie działki Panu, który na to pracował, że nie będzie mógł tak naprawdę, ponieważ kiedy tam włożymy instalację jakkolwiek, to ta działka nie będzie się nadawała do takiego użytkowania, jak była do tej pory użytkowana. To, co zaproponował Pan Zdzisław, czyli poprowadzenie bokiem, poprowadzenie tak, żeby jak najmniej było uciążliwe, naprawdę wydaje się najbardziej rozsądnym z możliwych. Powiem więcej, temat powróci nam ze zdwojoną siłą, kiedy będziemy budować szkołę, bo te wody, one

naturalnie płyną właśnie w tym kierunku. Będzie duży problem, kiedy szkoła, a szkoła będzie musiała powstać, bo jak wiemy, moduły to jest ten rok. Nie wiadomo, czy w tym roku tak naprawdę one powstaną, bo już stoją, ale czy uczniowie wejdą w nie. A w przyszłym roku wchodzimy w wyższy demograficzny, dwie klasy ósme będą, nie wiadomo ile klas pierwszych, ponieważ dużo dzieci mamy takich wychodzących. Pani Przewodnicząca, jeszcze jedno powiem. Myślę, że temat odwodnienia Dołuj jest tak naprawdę w tej chwili najbardziej pilny, ponieważ Dołuje bez odwodnienia nie są w stanie tak naprawdę na spokojnie przeprowadzić żadnej inwestycji. Łącznie z tym, że odwodnienie, które na dzień dzisiejszy jest na ulicy Daniela, również powoduje straty materialne u mieszkańców, ponieważ nie jest dobrze poprowadzone. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: No niestety, zaniedbania następnych, poprzednich lat i rozbudowa pewna spowodowała, myślę, że będziemy teraz, Pani Wójt powie co w tym kierunku. Dziękuję bardzo.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Tylko tak podsumowując tak naprawdę, bo od dwóch lat właśnie skupiamy się przede wszystkim, jeżeli chodzi o odprowadzanie wód deszczowych na Dołujach i na Kościno, bo teren jest bardzo ciężki i dwa lata właśnie przeprowadzamy jakby różne koncepcje i próbujemy wybrać najlepsze rozwiązanie, bo jesteśmy świadomi tego, że Kościno i Dołuje w tej chwili w takim tempie się rozwija, że jak nic nie zrobimy, stąd też właśnie zbiornik przy Osiedlu Dębowym, żeby jakby odprowadzić wody deszczowe z ulicy Bociana i myślimy dalej co robić, bo jesteśmy świadomi tego, że jest bardzo poważny problem, naprawdę. Dołuje, Kościno w tej chwili są miejsca chyba najbardziej takie newralgiczne, jeżeli chodzi Panie Kierowniku o podtopienia. Pomimo, że nam się troszkę uspokoił, tam nie mamy jakichś takich sytuacji, a Dołuje, ulica Bażanta, Żurawia, właśnie Bociana, to są takie ulice, że będzie ciężko. Teren jest bardzo ciężki. Powstające w tej chwili osiedla przy ulicy Perkoza, boczne wszystkie w tej chwili od Żubrzej, no to niestety teren jest bardzo ciężki. Także naprawdę dwa lata robimy wszystko, żeby tę sytuację rozwiązać i idziemy, myślę, że idziemy w tym w tej chwili już w dobrym kierunku. Prawda, Panie Kierowniku?

Przewodnicząca RG: Bardzo proszę, Panie Kierowniku.

Kierownik WKI M. Wawrzyniak: Pani Przewodnicząca, Pani Wójt, jeżeli mogę jeszcze tylko dodać, to powiem, że układając nawet płyty drogowe, które bardzo często tutaj układamy i tak jak w zeszłym roku układaliśmy w Dołujach, staramy się, żeby ta woda nie, wiadomo nie ma kanalizacji deszczowej, więc musimy tą wodę przekierować na teren zielony. Robimy specjalne muldy, które są wykonywane wzdłuż naszych dróg. Natomiast często borykamy się z tym, że mieszkańcy nie mając gdzie zaparkować zakopują nam te muldy. Ta woda płynie już nie muldami, tylko jest po prostu rozlewana dalej. Takie problemy też mamy, kilkukrotnie też zwracamy się o interwencję tutaj Straży Gminnej, ale staramy się podejmować działania. Nawet jeżeli nie ma tej kanalizacji deszczowej, to i tak budując te drogi z płyt i tak staramy się tą wodę pokierować w bezpieczne miejsca, najbardziej bezpieczne, które tylko są. Oczywiście jeżeli pas drogi nam na to jeszcze pozwala. To tylko to chciałem dodać.

Radna M. Duziak-Kowalska: Ja mam pytanie, ponieważ mówimy o zbiorniku na Osiedlu Dębowym, wiadomo, że to jest troszeczkę wyżej teren położony, a jeśli chodzi o Ptasie ulicę, jak najbardziej da radę tam odprowadzić. A co z terenem, który był terenem gminnym pod lasem, gdzie naturalnie kiedyś tworzyła się niecka i tam spływały wody właśnie z tych ulic takich

jak Sarnia, jak Wilcza, jak te wszystkie okoliczne ulice. Również co z terenem, który kiedyś rozmawiałam z Panią Wójt o zagłębieniu, który tworzy się na ulicy Lisiej, który tak naprawdę właściciel ma dużą dziurę, tak naprawdę troszeczkę zagrażającą mieszkańcom, która wpływa też na stan ulicy Lisiej. Czy to nie byłby dobry pomysł, ponieważ rozmawialiśmy o tych terenach. Gmina miała swój teren pod lasem, za Zanem, który też był naturalnym zbiornikiem takim. Te wody, o których mówi Pan o jeziorze, bo kiedyś to było jezioro, później było to oczko czy staw, ale kiedyś to było olbrzymie jezioro, ten teren, o którym Pan mówi na ulicy Sobolowej. Później on się łączył tak naprawdę z mniejszym oczkiem, który powstał na ulicy Pięknej przez mieszkańców zrobionym na prywatnym terenie i dalej szedł ciekami wodnymi właśnie pod las. Dlaczego nie są zachowane te naturalne, skoro ten spadek tak naprawdę jeszcze jest, bo ten teren dalej jest terenem torfowym, a 50 centymetrów, jeżeli wkopiemy łopatę, jest woda, stoi woda. Dlaczego nie, czy ten jakby ten temat umarł, ta koncepcja umarła całkowicie? Dziękuję.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Nie umiem powiedzieć, co było dwa lata temu, umiem ewentualnie tylko powiedzieć, co się w tej chwili tu i teraz dzieje. Nie znam dokładnie tam przebiegu tej koncepcji, właśnie jeżeli chodzi o ulicę Lisią, czy my tam mamy spadki porobione, wszystko w kierunku lasu robione. Działki przy Zanie mamy absolutnie i gmina ma i będzie mieć, dopóki jestem Wójtem. Sprzedawać nie będziemy, bo to jest naturalne, jakby takie nasze odwodnienie i tam wodę możemy puścić. Panie Kierowniku, czy Pan coś, ewentualnie Pani Radny odpowie, czy bardziej przejrzymy koncepcję dokładnie i może na papierze odpowiemy Pani Radnej.

Kierownik WKI M. Wawrzyniak: Pani Wójt, ja myślę, że tak, bo musimy przeanalizować, o które dokładnie zbiorniki chodzi i czy one są ujęte, to jeżeli byśmy mogli, to moglibyśmy zrobić nawet spotkanie robocze na jednej z komisji, wziąć dokumentację i wtedy moglibyśmy porozmawiać na dokumencie i wtedy byśmy widzieli, o czym mówimy też.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo, dziękuję bardzo. Pan Bartłomiej Miluch zgłosił się do dyskusji, bardzo proszę.

Radny B. Miluch: Dziękuję. Szanowni Państwo, ten problem zalewania jest już w wielu miejscach bardzo istotny. Są ulice w Bezzreczu, Platynowa, gdzie też kilka osób mi zgłaszało takie problemy, gdzie po wybudowaniu nowych budynków przez dewelopera, po podwyższeniu tego gruntu, przez granice normalnie tworzył się wodospad, który płynął na trawnik i zalewał te miejsca. Również wiem, że Pani Wójt zna sytuację na ulicy Piaskowej w rogu z ulicą Łanową i dalej Siewną. Tam były takie sytuacje, gdzie w ogródku urządzonym można było ryż uprawiać. Na ten moment w tym miejscu akurat sytuacja jest opanowana, bo się okazało, że to nie zawiniły siły natury czy podwyższenia terenu, tylko sztuczne przekierowanie drenów i przesył wody przez sąsiadów na bogu ducha winnych innych sąsiadów. Też jeszcze chciałbym prosić, też w kontekście zalewania i stosunków wodnych, o sprawdzenie spraw ulicy Kalinowej. Mieszkańcy mi dzisiaj sygnalizowali rano, że ePUAP-em były wysyłane pisma z prośbą o informacje na temat przedłużenia projektowania kanalizacji ulicy Kalinowej. Na części jest już zaprojektowane. To wpisuje się w duży układ, który też wiąże się z nowym zbiornikiem retencyjnym w Redlicy. Zostało fajne, zbudowane nowe oświetlenie i są dni, kiedy słupy oświetlenia stoją w wodzie. Tam z jednej strony brak jest kanalizacji deszczowej, ale też kwestia przeprowadzenia postępowania administracyjnego w zakresie nielegalnych zrzutów

wody opadowej, która powinna być zaakceptowana na terenie danej posesji, a drenami jest wyprowadzona na ulicę. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pani Wójt.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Tak Panie Radny, ja myślę, że oddam głos Panu Kierownikowi, który wytłumaczy takie szczegóły bardziej. Ja tylko powiem, że dlatego tak bardzo pręźnie działamy i staramy się pozyskać jak najwięcej funduszy zewnętrznych na budowanie zbiorników, na zagospodarowanie wody na naszym terenie. W tej chwili będzie budowany dokładnie w Wołczkowie zbiornik retencyjny, który będzie miał ogromne znaczenie dla tych terenów w Wołczkowie też, ale szczegóły proszę Pana Kierownika.

Przewodnicząca RG: Bardzo proszę.

Kierownik WKI M. Wawrzyniak: Wczoraj odbyło się spotkanie z mieszkańcami wnioskującymi o odwodnienie Kalinowej. Też uczestniczyłem w tym spotkaniu. Uczestniczyła też Wydział Ochrony Środowiska. Także rozpatrywaliśmy ten problem. Faktycznie stosunki wodne są tam bardzo mocno zaburzone poprzez zabudowę działek. Skupia się też to m.in. na przelewaniu się tej wody na ulicę Kalinową m.in. i tam rozwiązanie jakie podjęliśmy to będziemy weryfikować. Teraz jesteśmy na etapie weryfikowania oferty na wykonanie takiego drenażu francuskiego wzdłuż oświetlenia nowo wybudowanego. Przełączenia go do wpustu, tam gdzie mamy drogę w jombach. Tam już jest wykonana kanalizacja deszczowa podpięta do naszego układu. I ten dren będziemy chcieli wpiąć do istniejącego układu. Jesteśmy teraz na etapie rozeznania rynku ile to będzie kosztowało, żebyśmy też wiedzieli czy mamy takie środki i czy jesteśmy w tym roku w stanie dołożyć to do budżetu. A tutaj jak Pan Radny słusznie zauważył i Pani Wójt tak samo, rozbudowa dalszej części kanalizacji deszczowej w Wołczkowie będzie jak najbardziej możliwa i będziemy też pewnie myśleli o przystępowaniu do dalszych projektowania po wybudowaniu zbiornika w Redlicy przy ulicy Zielonej. Bo to jest tak naprawdę klucz do tego, żeby dopuścić więcej wody. Drenaż francuski to jest rura drenażowa owinięta, przesypana warstwą żwiru i będzie naturalnie przenikała, ściągana będzie woda z gruntu i odprowadzona dalej rurom do kanalizacji, do wpustu deszczowego, który mamy w naszym dalszym układzie.

Przewodnicząca RG: Dziękujemy bardzo. Pani Wójt bardzo proszę jeszcze. To ja jeszcze tutaj w tym miejscu dokładnie, bo byliśmy z Panem kierownikiem na spotkaniu ostatnio w zarządzie zlewni w Szczecinie, gdzie jest przygotowana też ogromna koncepcja jakby odprowadzania wód do ścieków, tutaj do Bukowa i Jezioro Słoneczne. I Panie Kierowniku tutaj ja dziękuję, bo nas naprawdę bardzo mocno chwala, bo to jest bardzo ogromna koncepcja mówiąca o Szczecinie, Kołbaskowie i o nas. My jakby nie czekamy na nich, robimy swoje. Budujemy sami zbiorniki, sami zagospodarujemy wodę na swoim terenie i robimy to dobrze. Mam nadzieję, że podpiszemy do końca roku już porozumienie takie docelowe. Ale Panie Kierowniku w tym miejscu dziękuję Panu za ten ogrom pracy, którą Pan włożył w to, żebyśmy przyjmowali podziękowania za pracę. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo.

20. Interpelacje i zapytania Radnych.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Nie widzę zgłoszeń, przechodzimy do następnego punktu Interpelacje i zapytania. Pan Łukasz Bojanowski, bardzo proszę.

Radny Ł. Bojanowski: Dziękuję Pani Przewodnicząca. Chciałem zwrócić się do Pani Wójt z trzema interpelacjami. Pierwsza dotyczy dużego, corocznego wydarzenia, jakim jest Bal Seniora, który będzie organizowany za miesiąc, równo 23 maja. Moje pytanie i niepokój wzbudził opublikowany arkusz, który powinny wypełniać osoby chętne do wzięcia udziału w tej zabawie, w tym przedsięwzięciu. Mianowicie wymaga się od uczestników podawania numeru PESEL. Chciałem zapytać, i z tym jest związana moja interpelacja, na jakiej podstawie, w jakim celu, do czego jest niezbędny numer PESEL uczestników zabawy? Proszę uprzejmie.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Szanowny Panie Radny, my też nad tym tak naprawdę długo rozmawialiśmy. PESEL podany jest potrzebny do tego, aby ubezpieczyć uczestników balu, bo my ich przewozimy autokarami z miejsca A do miejsca B i musimy ich ubezpieczyć. A ubezpieczyciel wymaga od nas po prostu podania numeru PESEL-u. PESEL będzie zachowany, osoby zbierające, czyli sołtysi są poinformowani, że mają zakrywać kartki, żeby inne osoby postronne nie widziały tego PESEL-u. Sołtysi mają to jakby, oni są tą osobą, która jest odpowiedzialna za to, żeby to było dobrze zrobione.

Przewodnicząca RG: Od lat tak było i Sołtysi zbierali, jako osoby zaufania publicznego, którzy przeszli też szkolenia z RODO, więc myślę, że tutaj te dane osobowe będą odpowiednio chronione. Tak jak Pani Wójt tu powiedziała, muszą być udostępnione PESEL-e do ubezpieczenia tych osób.

Radny Ł. Bojanowski: Tak podejrzewałem, dziękuję za rzeczową odpowiedź i w związku z tym, skoro taka padła odpowiedź od razu, to ja tą interpelację wycofuję, zamieniam to jako po prostu zapytanie Radnych.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: My nawet analizowaliśmy taką sytuację, czy jest możliwość ewentualnie, żeby senior przyjechał i na miejscu zupełnie, ale nie, ubezpieczyciel wymaga od nas wcześniejszego ubezpieczenia, dokładnie tak.

Radny Ł. Bojanowski: Jasna sprawa, bardzo dziękuję. Pozwolę sobie w takim razie jeszcze dwie inne interpelacje, ale one już są nieco dłuższe. Pierwsza to jest, brzmiąca w ten sposób, że nie milkną echa sprawy dotyczącej mieszkańców lokali komunalnych, budynków dobrej przy ulicy Granicznej. Jak wiadomo, siedziby m.in. Biur Urzędu Gminy, Ośrodka Podstawowej Opieki Zdrowotnej, jednostek gminy. I chodzi o tych mieszkańców, którzy po blisko 40-letnim okresie użytkowania ogródków działkowych, zlokalizowanych na tyłach tej działki, odmawia im się przedłużenia wygasających umów dzierżawy na przyszły okres. Jakby nie neguje absolutnie potrzeby, która wynika z konieczności rozbudowy, poprawienia warunków lokalowych urzędu. Ten temat był wielokrotnie podnoszony. Zgadza się z tym, że pracownicy Urzędu Gminy powinni pracować w godnych warunkach. Takich w tej chwili w części budynków, którymi dysponuje Urząd Gminy pracodawca nie jest w stanie zapewnić. Jednak było nie było, kłóci się to troszeczkę też z tą kwestią poszanowania stałych, długoletnich mieszkańców w tej konkretnej sytuacji osób, które tak naprawdę przed 40 laty przybywając tutaj i osiedlając się w naszej miejscowości, w naszej gminie, dostają mieszkania służbowe pierwotnie i dostają

do tych mieszkań służbowych te właśnie tereny, które stały się ich ogródkami działkowymi, które potem przy, na zdrowie Panie Wójtce, które potem przy reformie samorządowej, jak rozumiem, spoczęły na barkach i stały się lokalami komunalnymi i też zmieniła się forma jakby udostępniania tych terenów tym mieszkańcom właśnie na formę prawną w postaci dzierżaw tych terenów. Chciałem zadać pytanie, bo już jest oficjalnie przez Państwa przekazane w ramach tego całego nagłośnionego procesu, że zamierzacie Państwo postawić tam kontenery modułowe, żeby właśnie rozbudować Urząd Gminy, ale mam pytania dotyczące jakby późniejszego etapu, mianowicie czy władze gminy w ogóle w planach mają podział działki o tym numerze ewidencyjnym 1512, to jest ta działka, która obejmuje obręb około, obszar około 7 tysięcy metrów kwadratowych, wśród których około 3 tysięcy metrów kwadratowych stanowią właśnie te działki, więc czy gmina chce podzielić te działki i jakby status prawny ich zmienić? Czy władze gminy mają w planach zmianę przeznaczenia tego terenu, na przykład poprzez sporządzenie dla tej działki albo dla całości, albo dla, po wyodrębnieniu tych działek, miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego? Czy planowane kontenery modułowe powstaną w oparciu o ich zakup na własność i na rachunek gminy, czy w ramach długookresowego wynajmu takich obiektów? No i na sam koniec, czy władze gminy mają w planach sprzedaż tego terenu w przypadku, gdy wyczerpie się formuła przeznaczenia tego miejsca pod kontenery modułowe? Wiem, że pytań jest sporo, więc odkładam na bok, przekażę tą interpelację do biura rady.

Tak, tej interpelacji tak. Proszę uprzejmie, dziękuję.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Dziękuję za słowa rozsądku, jeżeli chodzi o pracę moich urzędników, bo faktycznie urzędnicy pracują w takich warunkach, a nie innych. Pan Wójt, trzech informatyków i Pan Kierownik Wydziału Prezydyjnego pracują w piwnicy, ja tylko czekam, kiedy urząd w końcu przyjdzie i nam zamknie urząd, mam nadzieję, że tego nie dojdzie. Naprawdę, my mamy warunki bardzo ciężkie, gmina się bardzo szybko rozwija, my nie jesteśmy w stanie w tej chwili przyjąć żadnego dotykowego pracownika do pracy, bo fizycznie po prostu nie mamy na to miejsca. Jeżeli chodzi o pomysł z tymi modułami, doskonale Państwo wiecie, że Pani poprzednia Wójt miała jeszcze pomysł wybudowania nowego urzędu dla mieszkańców. Jest plan, żebyśmy zrobili to w Skarbimierzycach, jeżeli dostaniemy działko od KOWR-u, a w tym kierunku są prowadzone rozmowy i działania. Ja nadmienię i bardzo tutaj szeroko powiem z takim naciskiem, że gmina, jeżeli dostanie dofinansowanie, tylko i wyłącznie ten budynek wybuduje, bo to są ogromne koszty, a my w tej chwili kończymy właśnie budowę basenu, która nas pochłonęła ogrom środków finansowych z gminy, z budżetu. Stoimy w tej chwili przed budową szkoły w Dołujach, która pochłonie, Pani Wójt, 50-60 milionów liczyliśmy ostatnio. To jest też ogromne środki finansowe, więc nie jesteśmy w stanie absolutnie wybudować nowego urzędu, a musimy coś zrobić tu i teraz. My już w tej chwili mamy naprawdę ręce związane po cztery osoby pracujące w pokoju. Jedna osoba kichnie, wszyscy są chorzy i mieszkańcy potem piszą właśnie skargi do nas, że nie odpowiadamy na pisma, no bo jak są wszyscy chorzy, to ciężko cokolwiek tak naprawdę zrobić. Panie z Wydziału Warunków Zabudowy pracują nawet po godzinach w tej chwili, żeby sprostać wymaganiom mieszkańców. Jeżeli chodzi właśnie o kontenery, rozważamy jeszcze co zrobić, czy to będą tymczasowe, czy to będą na stałe. Jeszcze nie podjęliśmy decyzji, to jest kwestia analizy finansowej w tej chwili. Rozważaliśmy, spotkaliśmy się z mieszkańcami mieszkań komunalnych, wytłumaczyłam

absolutnie, że sytuacja taka, a nie inna wymusiła na nas taką decyzję. W miarę skończyło się na takim jakby wypracowaniu kompromisu, że jeżeli nam się uda koncepcję w ten sposób zrobić, że urząd trochę przesuniemy do przodu, a tam kawałek działki jakby zostanie, to tak będzie, ale pokłosem tego, Panie Radny, tej całej właśnie nagłośnienia sprawy w mediach i że tak to wyszło. W tej chwili mamy już inne zapytania innych mieszkańców, w tej chwili Dobrej, bo koszt takiej działki dla mieszkańców wynosił 95 złotych rocznie. Taka była opłata, więc inni mieszkańcy dobrej, jak usłyszeli, ile się za taką działkę płaci, jakie są koszty, już nas pytają, jakie są możliwości, co my będziemy robić i analizujemy w tej chwili w formie prawnej, jak to zrobić, bo jeszcze nie wiem właśnie, jak ten problem rozwiążemy. Czy ograniczymy się do mieszkańców i mieszkań komunalnych, czy jednak Panowie Mecenasie powiedzą, że musimy na przykład zrobić przetarg?

Radny Ł. Bojanowski: Dziękuję, Pani Wójt.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Co do właśnie takich tematów technicznych, to pozwoli Pan, że odpiszemy, odpiszmy, tak?

Radny Ł. Bojanowski: Oczywiście. Dziękuję, Pani Wójt, za wyjaśnienia. Ja chciałem tutaj tylko w tej kwestii powiedzieć, że ci Państwo ponoszą takie koszty, no bo takie są przepisy prawa i one wynikają, wiadomo, tam z tych kwot przeliczników żyta chyba bodajże, nie chcę tutaj w błąd wprowadzić, nie jest to moja działka, ale po prostu takie niskie kwoty relatywnie wynikają po prostu z przepisów prawa. No i ostatnia interpelacja. Na początku bieżącego roku wytypowane zostały do naprawy w oparciu o przygotowane wcześniej projekty, uzgodnienia i pozwolenia ze starostwem powiatowym, drogi gminne, które są w fatalnym stanie, co niektóre, technicznym, i te drogi od lat są naprawiane doraźnie. I jednym z takich odcinków jest mi bliski ten odcinek ulicy Róży Wiatrów w Dobrej, trzystumetrowy, który tak naprawdę do samego końca tylko ten odcinek został, żeby doprowadzić tą drogę i finalnie zamknąć ten temat, ale minęły cztery miesiące już tego roku, a na tą chwilę, z tego co wiem, nie został jeszcze nawet opublikowany przetarg na wyłonienie wykonawcy tych remontów, tych robót drogowych, aby te drogi były płytami wykończone, więc dlatego chciałem prosić i z interpelacją się zwracam o wskazanie terminów, kiedy zostanie ogłoszony przetarg, w jakiej kolejności będą realizowane te inwestycje i jak czasoprzestrzeń Pani Wójt na to przewiduje.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Pani Przewodnicząca, Szanowny Panie Radny, ja myślę, że oddam głos Panu Kierownikowi Wydziału Inwestycji, który dokładnie powie. Myślę, że na piśmie odpiszemy, jeżeli chodzi o terminy dokładne, ale takie słowa wstępu poproszę.

Radny Ł. Bojanowski: Dziękuję.

Kierownik WKI M. Wawrzyniak: Wniosek na budowę dróg, bo to nie mówimy tylko o Róży Wiatrów, ale też pozostałe drogi z płyty, jest złożony w zamówieniach publicznych, więc czeka tylko na opublikowanie. Ja tylko powiem, że ostatnio bardzo dużo wniosków odnośnie przetargów, tutaj mówię o samym WKI, o Wydziale Komunalnym Inwestycji, zostało złożonych z takimi terminami bardzo pilnymi, bo składaliśmy wnioski w ramach dofinansowań zritowskich, były to m.in. zbiorniki zagospodarowania centrum Bezrzecza, które ponownie powtarzaliśmy. Tego typu wnioski były w pierwszej kolejności publikowane. Natomiast mam nadzieję, że jeszcze na koniec miesiąca zostanie ten wniosek na budowę dróg płytami

drogowymi opublikowany. Myślę, że procedura dwóch, trzech tygodni i będziemy mieli podpisaną umowę, wtedy będziemy mogli poznać dokładnie harmonogram i wtedy będziemy wiedzieli w jakim konkretnie terminie będzie robiona ta droga, mówimy tutaj konkretnie o Róży Wiatrów.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo.

Radny Ł. Bojanowski: Dziękuję Panie Kierowniku, dziękuję Pani Wójt. To były moje trzy interpelacje i ponieważ teraz jesteśmy w punkcie właśnie interpelacji i zapytań Radnych i mam pismo, które zostało skierowane do mnie, przekazane mi przed sesją z prośbą od mieszkańców Sławoszewa. W tej treści pisma również jest informacja części Radnych, którzy zwracają się z prośbą o wyjaśnienie tej sytuacji, więc chciałem zapytać, czy pozwoli Pani Przewodnicząca, abym to pismo odczytał w tym momencie, czy poczekać dowolnych wniosków i informacji, no bo to jest takie jakby łączone pismo, które może tutaj dotyczyć dwóch punktów porządku obrad, więc pytanie, prośba, czy mogę teraz, czy do następnego punktu czekać.

Przewodnicząca RG: Myślę, że trzeba poczekać do następnego punktu i przejdziemy już.

Radny Ł. Bojanowski: Dobrze, dziękuję.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Pan Waldemar Kitlas, bardzo proszę.

Radny W. Kitlas: Mam pytanie odnośnie OSP Mierzyn, dochodzą do mnie słuchy, że jeszcze nie jest sformalizowana ich siedziba zatwierdzona OSP Mierzyn, na jakim to jest etapie i czy ten problem będzie jakoś rozwiązany w miarę szybko, ponieważ to myślę skutkuje na nasze bezpieczeństwo. I drugie też pytanie odnośnie też również od strażaków. Dostali oczywiście przydział jakby wody na swoje akcje, ale widzą tu pewne jakby niedogodności, bo nie powiem utrudnienia, ponieważ ta woda butelkowana jest w butelkach szklanych, kaucjonowanych. Oni mają odpowiadać za te butelki, ewentualnie płacić za brak ilościowy w przypadku właśnie kaucjonowania tych butelek i to też zaburza gdzieś swobodę funkcjonowania tych jednostek, jeżeli oni mają pilnować, że tak powiem, albo chodzić z tymi niewygodnymi szklanymi butelkami, a nie zajmować się jakby niesilnym pomocą mieszkańcom. I to są takie jakby od nich dwa zapytania.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Czy Pani Wójt odpowie? Bardzo proszę.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Szanowny Panie Radny, ja tylko tak gwoli ścisłości. OSP Mierzyn wskazuje swoją siedzibę na ulicy Długiej na boisku. Tam oficjalnie mają siedzibę. Tak, garaż na samochód mają w Mabo przy ulicy Spółdzielców. My tam jesteśmy po rozmowach z Panią Prezes i czekamy na jakieś wytyczne. Zostaliśmy zapewnieni, że na razie nie możemy się, nie musimy się jakby denerwować. Także myślę, że OSP działa dobrze i sprawnie. W kwestii butelek to była pierwsza, pierwsza faktura, którą po systemie kaucyjnym jakby dostaliśmy. Z tą pierwszą fakturą tylko i wyłącznie był taki problem, co właśnie z tymi kaucjami. Ale myślę, że my to rozważamy w ten sposób, że będą te butelki jakby bezwrotne. I będzie po problemie chyba dla wszystkich, że nie będziemy się zajmować tutaj wodą dla OSP. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Pan Waldemar ad vocem Pani Wójt.

Radny W. Kitlas: Dla Pani to może tam jest sprawa taka drugorzędna odnośnie tych butelek, ale to na pewno jest jakaś uciążliwość. A jakby siedziba OSP na boisku, no to trochę jakby nie przystoi dla naszej gminy i dla zapewnienia bezpieczeństwa naszym mieszkańcom. To powinno być jak najszybciej rozwiązane, a nie przychodzić do tego, do rzeczy jakby normalnych, do porządku dziennego.

Przewodnicząca RG: Pani Wójt ad vocem.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Panie Radny, zgodzę się z Panem absolutnie, że kwestia wody to jest taka drugorzędna rzecz. Myślę, że załatwiliśmy temat i jest już naprawdę, nie będziemy tym głowy strażaków jakby zawracać. A panowie strażacy Długą wpisali sami. Oni wpisali ten adres. To od nas zupełnie nie zależy. Tak jest wpisane i tak jest. To jest po prostu fakt, który trzeba pewnie gdzieś wyjaśnić.

Radny W. Kitlas: Tak, ale też dostaliśmy maila, nie wiem, chyba wszyscy odnośnie na skrzynki Radnych, odnośnie jakby problemu komunikacyjnego tutaj ze strażą i nie do końca jakby takich czystych relacji i gdzieś te jakby zaburzenia przekazu informacji i współpracy. Wszyscy widzimy, że to jest i dlatego próbujemy to też podnosić na sesji i próbować to rozwiązać, bo to jest też bezpieczeństwo nas i naszych mieszkańców.

Przewodnicząca RG: No na pewno, Panie Radny. Ja myślę, żeby trzeba było ustalić, jaki jest adres rzeczywisty. Myślę, że w KRS-ie pewnie jest. Jeżeli widnieje taki, to trzeba by zmianę dokonać, jeżeli Pan tutaj podaje, że jest zupełnie inny. Bardzo proszę.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Panie Radny, mamy w tej chwili już powołane komisje do badania tych takich jakby nieprawidłowości. Mam nadzieję, że to wszystko się dobrze skończy. Wyjaśnimy sobie wszystkie wątpliwości i kwestie, które budzą jakieś tam państwa zaniepokojenie i myślę, że będzie już wszystko dobrze funkcjonowało.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Pan Grzegorz Śliwiński się zgłosił do dyskusji. Tak, odnośnie komisji, która właśnie ma działać, to tylko może informacyjnie, bo może nie wszyscy to wiedzą. W dniu 30 kwietnia według wstępnych ustaleń to będzie sala ćwiczeń, która jest przy OSP w Wołczkowie. Odbędzie się spotkanie właśnie między wszystkimi OSP-ami, Komisją Organizacyjną i Urzędem Gminy, przedstawicielami Urzędu Gminy, żeby wyjaśnić te wszystkie nieprawidłowości lub prawidłowości, zależnie od tego, jak zostaną one zinterpretowane. I w tym momencie zapraszam, jeżeli ktoś ma ochotę. Bardzo proszę Radnych, że również może uczestniczyć w tej komisji i brać udział czynny, tak samo jak w każdej innej komisji, zgodnie z przewidzianym w statucie zakresem. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca RG: Dziękujemy bardzo za tą informację. Bardzo proszę Pani Monika Duziak-Kowalska.

Radna M. Duziak-Kowalska: W dniu dzisiejszym składam dwie interpelacje. Bardzo się cieszę, że Pani Wójt ostatnio była na ulicy, na Ptasim Zakątku. Na pewno jest jej w związku z tym znany stan tej inwestycji. Na wniosek właśnie mieszkańców ulicy Tura i okolicy Ptasiego Zakątku. Jedna interpelacja dotycząca stanu dojazdu, stanu samej inwestycji oraz tego, co można jeszcze zrobić, żeby tam poprawić. A druga interpelacja, a tak naprawdę wezwanie Pani Wójt do udostępnienia drogi, ponieważ mieszkańcy Dołuj zostali pozbawieni drogi i na dzień dzisiejszy

od ponad roku nie mogą dojechać do swoich posesji, może nie posesji, ale nieruchomości, za które płacą gminie podatek. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pan Marcin Sobierajski.

Radny M. Sobierajski: Jeszcze raz dzień dobry. Mam pytanie do Pana Wicewójta.

Wnioskowałem o przyznanie dostępu do geoportalu. Czy taki dostęp zostanie udostępniony, czy nie? Czy już nie ma takiej potrzeby? Czy nie wiem, czy w związku z tym gmina nie przewiduje tego udostępnienia? To prosiłbym, żeby dać mi znać, no bo od kogoś tam marca czekam razem z Łukaszem Bojanowskim na ten dostęp. No i na ostatniej sesji mówił Pan, że ten dostęp będzie. Mija jakby niecały miesiąc, no bo nie minęło miesiąc od sesji, a tego dostępu nadal nie ma.

Przewodnicząca RG: Pani Wójt, bardzo proszę. Pani deleguje.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Faktem jest, że nie procedowaliśmy tego dostępu, to już później ze względu na to, że tam wszystkie informacje, które w tej chwili są dostępne, są dostępne bez logowania. Czyli jest dostęp do geoportalu i to nie wymaga logowania, czyli logowanie nie daje żadnej wartości dodanej, bo też został opublikowany projekt planu ogólnego, który również jest ogólnodostępny, stąd jakby nie procedowaliśmy tego. Natomiast tutaj, jeżeli jest taka chęć, to oczywiście taki dostęp przyznamy i ewentualnie wtedy może będzie łatwiej się logować do projektu planu ogólnego. Tylko, że już jakby wtedy, kiedy rozmawialiśmy na sesji, to już był koniec terminu na zgłaszanie uwag do planu ogólnego i myślę, że ten dostęp może być dla Was, rzeczywiście Państwo, tutaj potrzebny wtedy, jak zostanie naniesiona nowa wersja planu ogólnego. Możemy się mówić w ten sposób, że wtedy tutaj poprosimy, aby to zostało przeprocedowane, bo dzisiaj ten dostęp kompletnie nic nie daje.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo.

Radny M. Sobierajski: Chodziło o to, że nie mamy informacji zwrotnej, bo jeżeli te dane zostały uzupełnione, to dobrze by było, żebyśmy wiedzieli, że taki dostęp na tą chwilę jest zbędny tak jakby.

Przewodnicząca RG: Bardzo proszę Pan Janusz Zarzycki.

Radny J. Zarzycki: Uważam, że w tej chwili dostęp jest do tych danych związanych z planem ogólnym, ale on jest ułomny, gdyż można tego GML-a wczytać do systemu EMAP-a.

Ale apeluję do Wójtów, żeby jednak udostępnić ten plan ogólny w takiej postaci, w jakiej on jest do użytku powszechnego i wszyscy będą, mam nadzieję, zadowoleni z tego rozwiązania. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Pani Wójt, Pani deleguje.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Panie Wójcie.

Zastępca Wójta P. Malinowski: To może rzeczywiście zrobimy tak, że tych dostępów Państwu nie będziemy nadawali, bo w tej sytuacji one nie mają kompletnie żadnego sensu. Natomiast tak jak sugeruje Pan Janusz, żeby łatwiej było i nie trzeba było wczytywać, to udostępnimy, żeby plan ogólny był dostępny już bez logowania, znaczy ten plan w ogóle jest ogólnie

dostępny, bo jest mapa też wszystkich planów ogólnych w Polsce i ten plan jest dostępny, bo teraz mieliśmy spotkania chociażby z inwestorami i też oni logowali się na swoich urządzeniach przenośnych i bez problemu mieli dostęp, ale rzeczywiście skoro takim naszym podstawowym narzędziem do pracy jest e-Mapa, to tutaj ja zaraz wystąpię z wnioskiem do firmy zarządzającej tym naszym profilem, aby udostępnić, czyli reasumując nie będziemy nadawali dostępu, bo ten dostęp państwu nic nie da, a wszystkim mieszkańcom udostępniemy dostęp do aktualnej wersji projektu planu ogólnego.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo, bardzo proszę Pan Bartłomiej Miluch się zgłosił. Dziękuję.

Radny B. Miluch: Pani Wójt, 13 kwietnia dostaliśmy na skrzynki mailowe urzędowe Radnych do wiadomości pismo z Ochotniczej Straży Pożarnej z Mierzyna z pytaniem odnośnie możliwości zakupu nowego samochodu. Pojawiła się możliwość dofinansowania 50% z Komendy Głównej Straży Pożarnej i chciałem się spytać, co gmina na to, czy analizowała pod kątem budżetowym, pod kątem możliwości finansowych i czy taka odpowiedź jakakolwiek została przekazana do OSP Mierzyn.

Przewodnicząca RG: Bardzo proszę Pani Wójt.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Trzynastego faktycznie wpłynęło takie do nas, mail z takim zapytaniem, z taką możliwością, ale dostaliśmy tylko dwa dni do 15 na odpowiedź tak naprawdę. Tak po pierwszej analizie naszych środków finansowych i dostępności wolnych środków budżetowych Pani Skarbnik uznała, że w tej chwili nie stać nas na to, żeby taki wóz zakupić. Myślę, że usiądziemy przy tworzeniu budżetu na następny rok i do takich właśnie rozmów, żeby jakieś środki były zabezpieczone. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Nie widzę głosów w tym punkcie.

Pan Z. Miśnik: Już tyle napisałem, że chyba można ognisko rozpaść, by było kiedy wieczorem. Bardzo proszę, żeby to załatwić raz. Będzie spokój i dla mnie i dla tych, co mnie zalewają będzie sprawa rozwiązana, czysta. Naprawdę mi się wydaje, że tam można kombinować, żeby tych kosztów nie było takich wysokich, bo tam prawdopodobnie rury fi 200 nie są do tego. 100 metrów rurki fi 200 przez mój teren i tam parę rozgałęzień po tym terenie, który będzie dalej rozprowadzany na pobór wody. No tyle bym miał na koniec.

Przewodnicząca RG: Ja myślę, że specjaliści się nad tym pochylą.

Pan Z. Miśnik: Jeszcze raz dziękuję.

Przewodnicząca RG: Dziękuję. Pani Wójt jeszcze chciała.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Panie Zdzisławie, ja myślę, że jesteśmy już naprawdę na takiej nawet nie ostatniej prostej, co na końcówce tego wszystkiego, co tutaj dwa lata działamy razem i robimy. Pamięta Pan nasze chyba pierwsze, czy drugie spotkanie, jak was zamknęłam w gabinecie Wójta. Powiedziałam, że nie wypuszczę, jak nie znajdziecie kompromisu i się nie pogodzicie w końcu. Ja myślę, że tutaj przy pomocy właśnie Państwa Radnych i Pana Kierownika inwestycji mam nadzieję, że się udało naprawdę i mam nadzieję, że zakończymy jeszcze jak najszybciej. Ja dziękuję. Tak życzę wszystkiego dobrego i dziękuję ślicznie.

Przewodnicząca RG: Dziękujemy bardzo. Dziękuję bardzo. Teraz przechodzimy do punktu

21. Wolne wnioski i informacje.

Teraz przechodzimy do punktu wolne wnioski i informacje. A przypominam Państwu, że do końca miesiąca należy złożyć oświadczenia majątkowe wraz z PIT-em, ksero, dwóch egzemplarzach, nazwiskiem, imieniem w kopercie zamkniętej, przez biuro. A Pani Wójt do Wojewody, ja do Wojewody. A Pani Wójt już jutro, a ja jeszcze nie mam zrobionego, ale to już. Także bardzo proszę, przypominam tak. Już, już momencik. Pan Łukasz Bojanowski.

Radny Ł. Bojanowski: Jeśli Pani Przewodnicząca wyrazi zgodę, puszcę pierwszego w wypowiedzi Pana Bartłomieja.

Przewodnicząca RG: Jeżeli Pan wyraża zgodę, nie ma problemu.

Radny B. Miluch: Dziękuję Pani, Panie Radny Łukaszu. Ja tak, żeby ostudzić może niepotrzebne emocje i w nawiązaniu do dyskusji, która miała miejsce na sesji w lutym dotyczącym sprawozdania komisji rewizyjnej w zakresie zimowego utrzymania dróg. Ja chciałem przeprosić Panią Wójt, jeżeli poczuła się urażona, ale moją jedyną intencją było tylko to, żeby przekazać tą sprawę do ponownego rozpoznania komisji rewizyjnej i przeanalizowania, co też nastąpiło. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Pani Wójt jeszcze chciała zabrać.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Panie Radny, dziękuję.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Ja myślę, że miło. Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Panie Łukaszu o zabranie głosu.

Radny Ł. Bojanowski: Dziękuję Państwu. Pani Przewodnicząca, Pani Wójt, ja pozwolę sobie odczytać to pismo, które właśnie wpłynęło od stowarzyszenia, od reprezentantów mieszkańców Sławoszewa. Zatytułowane ono jest w ten sposób. Żądanie jednoznacznego stanowiska oraz sprostowania informacji dotyczącej miejsca obsługi podróżnych, czyli tzw. MOP-u Sławoszewo, opublikowanej na stronie Urzędu Gminy Dobra w dniu 21 kwietnia bieżącego roku. Stowarzyszenie WKS Sławoszewo, mieszkańcy miejscowości Sławoszewo oraz Radni Gminy Dobra stanowczo żądają od Pani Wójt jednoznacznego zajęcia stanowiska w sprawie informacji opublikowanej na stronie internetowej Urzędu Gminy Dobra w dniu 21 kwietnia dotyczącej miejsca obsługi podróżnych w Sławoszewie. I ta wypowiedź brzmiała, cytuję, w ramach inwestycji przewidziano również rozwiązania przyjazne środowisku, m.in. przejścia dla zwierząt oraz miejsca obsługi podróżnych w rejonie Sławoszewa. Koniec cytatu. Opublikowana treść pozostaje w rażącej sprzeczności z dotychczas prezentowanym przez Panią stanowiskiem oraz działaniami podejmowanymi wspólnie z mieszkańcami. Chcemy przypomnieć, że w dniu 4 listopada ubiegłego roku w Centrali Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Warszawie w obecności mieszkańców, Radnych i przedstawicieli administracji rządowej, w tym Pana Ministra Arkadiusza Marchewki, jednoznacznie poparła Pani postulat usunięcia miejsca obsługi podróżnych w Sławoszewo z planowanej inwestycji. Wraz ze swoim Zastępcą, Panem Malinowskim oraz z Radnymi aktywnie wnioskowała Pani o jego eliminację z tegoż projektu. Podpisała Pani również petycję mieszkańców w tej sprawie, która została przekazana dyrektorowi GDDKiA jako część oficjalnej notatki ze spotkania. W treści petycji jasno wskazano, że w przypadku braku porozumienia mieszkańcy podejmą

odpowiednie działania prawne. W dniu 3 grudnia ubiegłego roku Stowarzyszenie WKS Sławoszewo złożyło wniosek do ministra infrastruktury o stwierdzenie nieważności decyzji zezwolenia realizacji inwestycji drogowej z dnia 28 lutego ubiegłego roku w części dotyczącej właśnie wyłącznie tego MOP-u Sławoszewo oraz o wstrzymanie jej wykonania. W dniu 1 kwietnia tego roku już minister zwrócił się do Wojewody Zachodniopomorskiego o przekazanie pełnej dokumentacji i wyznaczył termin rozpatrzenia sprawy na dzień 28 maja bieżącego roku. Posiada Pani pełną wiedzę o toczącym się postępowaniu administracyjnym. W związku z powyższym oczekujemy niezwłocznego i jednoznacznego potwierdzenia, że podtrzymuje Pani swoje wcześniejsze stanowisko i nadal sprzeciwia się Pani MOP Sławoszewo. Brak takiego stanowiska będzie przez mieszkańców odczytany jako wycofanie się z dotychczasowych deklaracji oraz działania sprzeczne z interesem lokalnej społeczności. Jednocześnie żądamy pilnego sprostowania informacji zamieszczonej 21 kwietnia bieżącego roku na stronie Urzędu Gminy Dobra, a także na profilach facebookowych, na których ta wiadomość została rozpropagowana, w szczególności dotyczącego fragmentu. W ramach inwestycji przewidziano również rozwiązania przyjazne środowisku, m.in. przejście dla zwierząt oraz miejsce obsługi podróżnych w rejonie Sławoszewa. Pozostawienie tej informacji bez wyjaśnienia stanowi wprowadzanie mieszkańców w błąd w sprawie o kluczowym znaczeniu dla ich zdrowia i bezpieczeństwa. Wyrażamy stanowczy sprzeciw wobec zaistniałej sytuacji. Od wielu miesięcy angażujemy znaczące środki, czas i wysiłek w działania na rzecz ochrony naszej społeczności oraz mieszkańców Szczecina. Działania te były podejmowane w przekonaniu o rzeczywistym wsparciu ze strony władz gminy. Przekazaliśmy liczne opracowania, raporty i materiały wskazujące na negatywne skutki planowanej inwestycji. Podkreślamy, że obowiązkiem organów władzy publicznej jest rzetelne informowanie mieszkańców i działanie w ich interesie. Jakiegokolwiek rozbieżności pomiędzy deklaracjami a publikowanymi informacjami podważają zaufanie społeczne i wymagają natychmiastowego wyjaśnienia. Uważamy, że niedopuszczalne jest wprowadzanie mieszkańców w błąd i przedstawiciele władz publicznych w sprawach dotyczących zdrowia i życia obywateli. Niniejsze pismo zostanie odczytane przez radnego Łukasza Bojanowskiego podczas sesji Rady Gminy Dobra. Zwracamy się jednocześnie do Rady Gminy Dobra z wnioskiem o podjęcie uchwały wyrażającej poparcie dla usunięcia MOP Sławoszewo z inwestycji zachodniego obojścia Szczecina. Podkreślamy, że skuteczność naszych działań w dużej mierze zależy od Państwa wsparcia i zaangażowania. Wierzymy, że przy wspólnej odpowiedzialności za dobro mieszkańców uda się nam skutecznie zadbać o ich zdrowie, życie i zrównoważony rozwój naszego regionu. Z poważaniem WKS Sławoszewo. I te dokumenty pozwolę sobie za chwilę przedstawić i pozostawić do dyspozycji Pani Wójt. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Dziękujemy bardzo. Pani Wójt, chciała Pani odpowiedzieć.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Dziękuję za to pismo. Byliśmy razem nawet z mieszkańcami, z Panem Radnym Sobieralskim w Warszawie, gdzie analizowaliśmy sytuację MOP-u w Sławoszewie. Były tam prowadzone rozmowy w kierunku, żeby zmniejszyć ilość ADR-ów na tym MOP-ie. I takie w tym kierunku szły rozwiązania tego konfliktu. W tej chwili Pan Wójt prowadzi już takie techniczne rozmowy z wykonawcą, czyli MDI. I to ja myślę, że oddam chyba głos Panu Wójtowi, który dokładnie wytłumaczy, na jakim to etapie tak naprawdę jest.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Tak, tych spotkań było wiele. I w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Szczecinie, i z Ministrem Marchewką w Warszawie, też w siedzibie GDDKiA, w których też uczestniczyli większości mieszkańcy. Informacja, którą uzyskaliśmy była jasna i jednoznaczna, że odległości, które są pomiędzy MOP-ami nie pozwalają na to, żeby ten MOP został całkowicie zlikwidowany. Stąd wszyscy wspólnie skupiliśmy się na tym, żeby zminimalizować oddziaływanie tego MOP-u na mieszkańców. Jednym z takich tematów, i o to też pytaliśmy Pana Ministra Marchewkę, i też on zajmował stanowisko i wypowiadał się w tej kwestii na spotkaniu w Warszawie. Była kwestia chociażby ilości ADR-ów, które dla mieszkańców Sławoszewa są jednym z kluczowych rozwiązań. Dwa dni temu było podpisanie umowy na drugi etap pomiędzy Generalną Dyrekcją a firmą NDI. Rozmawialiśmy przy tej okazji z wiceprezesem tej wykonawcy i przypomnieliśmy o tym, że Generalna Dyrekcja obiecała nam, że po wyborze wykonawcy, bo tutaj jest to już niestety w dużej mierze dobra wola wykonawcy, ponieważ dokumentacja przetargowa, która była i która zakończyła się wyborem wykonawcy, była konkretna i przewiduje chociażby budowę tego MOP-u. Więc Generalną Dyrekcją na spotkaniu, na którym też byli mieszkańcy, i zresztą chyba był Pan Sobierajski, jeżeli dobrze pamiętam, ustaliliśmy, niech mnie tutaj Pan Radny poprawi, jeżeli się mylę, że wracamy do rozmów wtedy, kiedy zostanie wybrany wykonawca, ponieważ to od dobrej woli wykonawcy też będzie zależało, czy te zmiany będą możliwe do wprowadzenia, chociażby kwestie ADR-ów, kwestie zalesienia, kwestie ekranów, które spowodują, żeby światła samochodów nie były uciążliwe dla mieszkańców. I tak też się wydarzyło, więc zrobiliśmy to pierwszego dnia, kiedy to było możliwe, czyli w dzień podpisania umowy, kiedy właśnie na tym spotkaniu byli obecni ministrowie, burmistrzowie, wójtowie, prezydenci, tutaj wszystkich gmin, których to będzie dotyczyło. I podczas tego spotkania już poruszyliśmy temat, że czekamy na konkretną informację, kiedy to spotkanie się odbędzie i kiedy siądziemy do rozmów na temat zmniejszenia oddziaływania tego MOP-u. Natomiast wiemy dobrze, i to nam mówił i minister, jak byliśmy w Warszawie i też to padało wielokrotnie na spotkaniach, które odbywały się w Szczecinie w Siedzibie Generalnej Dyrekcji, że wariant taki, zgodny z oczekiwaniem, który wyraziliśmy, czyli usunięcie tego MOP-a jest niemożliwe do realizacji ze względu na przepisy wyższe, czyli kwestie odległości. I w tej sytuacji to, co będzie się dalej działo i myślę, że mieszkańcy też będą w tych spotkaniach uczestniczyć, to będzie kwestia właśnie podjęcia negocjacji, aby zmniejszyć to oddziaływanie. Temat MOP-u jest na pewno tematem, który wzbudza wiele emocji. My też tutaj mamy świadomość tego, że trzeba znaleźć takie rozwiązanie, które będzie służyło jak najlepiej naszym mieszkańcom, ale też cały czas podkreślamy, że cieszymy się z obwodnicy z tego, że są podpisywane już druga z trzech umów, czyli mamy już tak naprawdę dwie trzecie zachodniego wejścia Szczecina, które jest ogromnie ważne też dla naszej gminy, dla poprawy też transportu w naszej gminie, ale jednocześnie cały czas podkreślamy i to wszędzie komunikujemy, że są dwie sprawy, które są do załatwienia. Tak, jedna sprawa to jest MOP Sławoszewo, a druga sprawa, która jest ogromnie ważna i też Panu Ministrowi mówiliśmy o tym podczas spotkania, nawet Pan minister mówił, że jak nas widzi, to już słyszy DK-10 odcinek lub jeszcze Dołuje, bo my przy każdej okazji, kiedy tylko spotykamy się z Panem Ministrem czy z generalną dyrekcją, czy też z innymi przedstawicielami ministerstwa cały czas podkreślamy o tym, jak to jest ogromnie ważne, tym bardziej, że państwo pewnie widzieliście, niedawno zostały opublikowane wyniki pomiaru ruchu no i okazuje się, że ten odcinek, który jest, który brakujący, czyli na tym odcinku starego DK-10

między Dołujami a granicą, ruch jest porównywalny z ruchem, jaki występuje na niektórych eskach, czyli drogach szybkiego ruchu, tak? Więc to pokazuje, jakim błędem było to, że zrezygnowano z tego odcinka i cieszę się ogromnie, że tutaj Pan Minister również w tym temacie zadeklarował spotkanie w najbliższym czasie. Wiemy o tym, że są prowadzone też rozmowy nie tylko w ministerstwie, ale też w generalnej dyrekcji, żeby jak najszybciej wrócić do planowania, to nas wspiera też wojewoda, chociaż wiemy, że ten temat wzbudza też tutaj w naszej gminie duże emocje, bo chociażby gościliśmy tutaj mieszkańca, który jest właścicielem gruntów, przez które ta droga ma przechodzić i również ministerstwo ma świadomość, że jeżeli zostanie ten przebieg zabudowany, to będzie o wiele trudniej, a ze statystyk policyjnych wiemy, że 60% zdarzeń drogowych na terenie powiatu polickiego, nie mówimy o gminie polickiej, ale powiatu polickiego, w okresie badanym, tutaj z Panem Januszem występowaliśmy wtedy z wnioskiem o uzasadnienie PiS-PAN do wojewody, występuje na odcinku między właśnie Mierzynem, głównie Skarbimierzycami, a Granicą, czyli ten odcinek jest bardzo narażony, chociażby w Dołujach, ilość zdarzeń drogowych, potrąceń, zdarzeń z udziałem autobusów, zdarzeń z udziałem samochodów ciężarowych, które jeżdżą, stąd też dla nas jest ogromnie ważne, skupiamy się zarówno na kwestii Sławoszewa, żeby tutaj wspierać naszych mieszkańców, ale też jest ogromnie ważne, żeby przywrócić i aby w najbliższym czasie ruszyły prace nad decyzją środowiskową i żeby też możliwie szybko przeprowadzić procedurę ZRID-u, po to, żebyśmy uniknęli niepotrzebnych wyburzeń, bo wiemy, jak ogromnie ważna ta droga jest, tak więc obydwie tematy są nam bardzo bliskie i w obydwu tematach Pani Wójt jest ogromnie zaangażowana i prowadzimy rozmowy na każdym możliwym szczeblu i na każdym możliwym spotkaniu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Pan Marcin Sobierajski, bardzo proszę.

Radny M. Sobierajski: Ja chciałem tutaj tylko dodać, że tak rozmowa miała oczywiście miejsce, że mieliśmy się spotkać z projektantami, ale dotyczyło to tak jakby tylko przemodelowania MOP-u, a nie ADR-y. ADR-y od początku, Pan wie, bo uczestniczył też w tych rozmowach, że nie do końca są zgodne, że tak powiem, z przepisami prawa, bo nie mogą być stawiane na terenach podmokłych, w związku z tym mieszkańcy podnosili całkowitą likwidację tych ADR-ów, a tak jakby spotkanie z projektantami miało już dotyczyć tylko tak jakby modelowego ułożenia powiedzmy samego MOP-u i jego infrastruktury, głównie z uwagi na to, że tak jakby przy samej jezdni był zrobiony ten zbiornik retencyjny na wodę, który zajmował dużą powierzchnię. Propozycja była, żeby go dać z tyłu, że jednak to trochę by odsunęło sam parking od mieszkańców i głównie przemodelowanie miał dotyczyć tej kwestii, a nie kwestii samych ADR-ów.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Pani Wójt, Pani deleguje.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Ja tak krótko powiem, że się tylko przypomnę, bo projekt zakłada 10 ADR-ów, a również przedmiotem negocjacji i prowadzenia tej zmiany jest zmniejszenie tej ilości ADR-ów do dwóch. I ta decyzja jeszcze ostatecznie nie zapadła i w ramach tego przemodelowania też jest ta istotna sprawa dotycząca ilości ADR-ów. Ja przyznam, że mam takie już, nie chcę użyć słowa zboczenie, ale w tej chwili jak jeżdżę po Polsce, niedawno chociażby jechałem A4 praktycznie aż do ukraińskiej granicy. Jak wjeżdżam na MOP-y to zawsze patrzę, jaka jest ilość ADR-ów, jak one są zabezpieczone i rzeczywiście rzadko się

spotyka taką ilość jak 10 ADR-ów. Stąd uważam, że tutaj ten temat ilości ADR-ów jest dalej przedmiotem negocjacji i na pewno będziemy przekonywać Ministerstwo i Generalną Dyрекcję do tego, żeby ta ilość miejsc postojowych dla ADR-ów była zmniejszona do dwóch. Natomiast jeżeli chodzi o ten argument pewnie Pan pamięta, że Generalna Dyrekcja mówiła o wymianie gruntu i jeżeli jest wymiana gruntu to w tym momencie już nie mówimy o stawianiu ADR-ów na miejscu podmokłym, więc ten argument dosyć szybko mieliśmy wytrącony w trakcie rozmów. Dziękuję.

Radny M. Sobierajski: Była rozmowa, jak Pan pamięta, że pod spodem, pod tym MOP-em jest rezerwuar wody dla 15% mieszkańców Szczecina i skażenie tego terenu jakimiś substancjami niebezpiecznymi to nie jest tylko konsekwencja dla samego Sławoszewa i w cudzysłowie garstki mieszkańców, tylko mówimy o 15% mieszkańców północnej części Szczecina, więc uważam, że to nie tylko gminie powinno zależeć na rozwiązaniu tematu likwidacji całkowitej ADR-ów, bo nikt się nie sprzeciwia żaden z mieszkańców ani drodze, ani temu, żeby cokolwiek ta inwestycja drogowa powstała, ale same ADR-y są stricte niebezpieczne dla szerszego grona mieszkańców, nie tylko naszej gminy, ale również jednak dużej części Szczecina.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pani Monika Duziak-Kowalska się zgłosi do dyskusji.

Radna M. Duziak-Kowalska: Tak, odwołując się do Pana Malinowskiego. Pani Malinowski, ja Panu mówię o tym przebiegu, że to tylko przez teren Pana, który skarżył niedawno. Tam też już z tego co wiem to istnieją domy. Co z tymi mieszkańcami, którzy już mają? Czy gmina planuje jakoś ich ochronić przed wyburzeniem ich domów? To jest jedno. Druga sprawa to jeśli chodzi o taką ilość zdarzeń z autobusami. Myślę, żeby ich nie było tyle, gdyby kierowcy autobusu, głównie kierowcy ukraińscy stosowali takie coś jak kierunkowskaz, a na gminie zarówno na trasie Dołuje-Lubieszyn, czy też Mierzyn-Lubieszyn one nie są używane i tak naprawdę do niebezpiecznych sytuacji często dochodzi z winy właśnie kierowców autobusu. A trzecie to jak już się dzisiaj radami dzielimy, mówienie o zboczeniach w kontekście platformy to bym uważała na słowa, szczególnie w ostatnich czasach.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Pani Radna, jeżeli chodzi o kierowców, to może takie jakieś pismo proszę do policji też napisać, tak żeby oni może mieli. Aha, no ok. Dobrze, ok, dziękuję.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Ja tak krótko w punkcie pierwszym, jeżeli chodzi o wyburzenia. Obecnie tam jest dosłownie kilka budynków, które wchodzi częściowo i obecne położenie pozwala na korektę terenu, aby te budynki, które w tej chwili stoją nie były wyburzane, więc nie ma tutaj zagrożenia dla obecnych budynków. Natomiast inaczej, decyzja środowiskowa wygasła w lipcu 2024 roku, jeżeli dobrze pamiętam, więc te budynki powstawały w tym czasie, więc każdy budując się liczył się z tym, że buduje się w miejscu, gdzie będzie planowana droga krajowa nr 10, więc myślę, że na pewno budując drogę krajową się odpowiednio zabezpiecza budynki, które są w pobliżu, natomiast tutaj każdy miał świadomość, gdzie się buduje w tym miejscu. Jeżeli chodzi o drugą Pani poruszaną kwestię kierowców ukraińskich, ci sami kierowcy jeżdżą na terenie całej gminy, a zdarzenia drogowe są głównie właśnie w Podjuchach, Skarbimierzycach na tym odcinku, więc to pokazuje, jak ważne jest dla nas poprawa

w Dołujach, Skarbimierzycach, co powiedziałem? Podjuchy, przepraszam. Więc w związku z tym tutaj jakby nie jest kwestia kierowców, na pewno jak są niewłaściwe zachowania też do nas zgłaszane, to my to zgłaszamy do ZD i temu jest przedmiotem rozmów, ale to pokazuje, skoro te zdarzenia występują na terenie gminy, na terenie tego starego przebiegu DK10, to wiadomo, że tam musimy skupić się na tym, aby to bezpieczeństwo poprawić. Tym bardziej, że wiemy, jakie ilości wuzetek będą, czy są wydawane i będą wydawane, jeżeli chodzi o Dołuje, jeżeli chodzi o Kościno, a ten ruch w tej chwili cały idzie głównie w kierunku właśnie starego przebiegu DK10, więc tym bardziej nam zależy na tym, żeby to bezpieczeństwo poprawić. W temacie trzecim ja nie będę się odpowiadał, bo sama Pani sobie takimi komentarzami wystawia opinie, więc pozwoli Pani, że nie będę się odnosił do tego. Dziękuję bardzo.

Pan K. Lachera: Kamila Lachera, mam tylko... Chciałem tylko zapytać, czy z racji tego, że ta decyzja środowiskowa wygasła, to czy zakładam, że tak. Jeśli mówimy o tutaj, Pani Monika wspominała o ochronie tych budynków, czy na podstawie tej nowej decyzji środowiskowej będzie opracowywany nowy przebieg tej drogi, no bo nie da się inaczej tego zrobić. Zakładam, że jeśli będzie nowa decyzja, no to będzie też nowy przebieg drogi i ta trasa tej drogi będzie korygowana.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Ja chwilę temu o tym mówiłem. Pani Monika to pytała, tak, więc te budynki, które częściowo wchodzi w przebieg starej, starego przebiegu decyzji środowiskowej, to jest miejscu, w którym jeszcze jest możliwa korekta, tak. Jeżeli nie zostaną jakby skonsumowane do tego czasu te wuzetki, które tutaj były przedmiotem chociażby dyskusji na jednej z poprzednich sesji, z racji RODO nie chcę podawać nazwiska, ale radni dobrze wiedzą o jakim temacie mówimy, to bez problemu ta korekta nastąpi. Zresztą nowa decyzja środowiskowa to jest nowa analiza, też zmieniła się sytuacja, jeżeli chodzi o zabudowę w tym terenie, więc na pewno będzie to uwzględniane. Natomiast, no, jest wola i tutaj zapewnia nas i Pan Minister, i Pan Wojewoda, i Generalna Dyrekcja, żeby możliwie jak najszybciej do planów inwestycji rządowych wrzucić i rozpocząć pracę nad decyzją środowiskową. My nawet rozważamy jeszcze inny wariant, bo tutaj rozmawiałem z Panem Prezydentem Krzystkiem w temacie S6 na tym spotkaniu. I on chwalił się, że był jedynym z uczestników tego spotkania, który podpisywał porozumienie dotyczące decyzji środowiskowej 30 lat temu, bo wtedy Szczecin współfinansował tą decyzję środowiskową, tak samo Powiat Policki współfinansował i Urząd Marszałkowski, więc był jedynym z tych, którzy tak naprawdę tą decyzją zapoczątkowali. Więc też rozważamy, czy gmina nie czekając, tutaj wiedząc, że jest taka decyzja strony rządu, nie będzie też w jakiś sposób partycypować, czy inicjować, żeby te prace były możliwie jak najszybsze, jeżeli chodzi o pracę nad decyzją środowiskową. No bo ZRID-u już będzie należał do rządu, bo już będą grunty wtedy przejmowane przez rząd.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Pan zgłosił się do dyskusji, bardzo proszę.

Pan P. Śmieja: Dzień dobry Państwu. Bardzo proszę krótko. Postaram się krótko, mam cztery pytania do Pani Wójt z lekkim tytułem wstępu. Ja jestem mieszkańcem gminy od kilku lat, płacę tutaj podatki, moje dzieci chodzą w Dobrej do szkoły, więc jestem żywo zainteresowany, na co moje podatki są wydatkowane i bezpieczeństwo dzieci, więc pierwsze pytanie na rozgrzewkę. Czy są jakieś prowadzone przez Panią Wójt rozmowy z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych

i Autostrad w zakresie drogi krajowej numer 10 na odcinku Dołuje- Lubieszyn na poprawienie tymczasowego bezpieczeństwa ruchu drogowego? Są takie rozwiązania na przykład w Kaliszu Pomorskim, gdzie jest postawione przejście dla pieszych, światła, które jeżeli auto przekracza dopuszczalną prędkość, włącza się czerwone światło dla pieszych, bo siłą rzeczy każdy normalny kierowca wtedy zwalnia. Jest dużo więcej oczywiście takich rozwiązań, które nie czekając na wybudowanie nowej drogi, ja zawsze jestem wielkim zwolennikiem wyprowadzania ruchu tranzytowego poza obszary, na których mieszkają ludzie, bo jest to po prostu bezpieczniejsze. Czy takie prowadzone rozmowy są, a jeżeli tak, to w jakim kierunku i czy są jakieś uzgodnienia, które są Państwo w stanie przekazać mieszkańcom gminy? To pierwsze pytanie.

Przewodnicząca RG: Bardzo proszę.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Szanowny Panie, tak, spotykamy się dosyć często i cyklicznie z Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad w Szczecinie. Rozmawiamy na temat bezpieczeństwa tej drogi, która już istnieje. Pewne rozwiązania w tej chwili są omawiane i próbowane wdrożyć w życie, ale na ten moment jeszcze nie jestem w stanie ich Państwu przekazać. Dopiero będziemy na etapie już takich poważniejszych uzgodnień. Wtedy Państwu powiemy dokładnie, jak to będzie zrobione. Faktycznie czekamy na obwodnicę, na Zośkę, mając nadzieję ogromną, że ten ruch zostanie rozładowany. Tak jak to wcześniej Pan Wójt wspomniał, tak bardzo nam zależy też na tej dojeździe Lubieszyn-Dołuje, bo to rozładuje ruch. Nie wiem, czy Pan Wójt wspomniał, że mamy na dobę 11 tysięcy samochodów które przejeżdżają przez Dołuje, jest to ogrom samochodów. Także jak tylko będziemy mieli takie docelowe już rozwiązania gotowe to na pewno poinformujemy, najpierw Państwa Radnych na Komisji Budownictwa i Radnych na Sesji Rady Gminy.

Pan P. Śmieja: Dziękuję, odniosę się do tego chwilę później, bo najważniejsze jest zadanie pytania, które padło na spotkaniu konsultacyjnym mieszkańców w sprawie planu ogólnego, na które Pani Wójt ani Pan Zastępca nie raczyli wprost odpowiedzieć. Jaka jest intencja uchwalania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na tereny rolne i leśne. Wytlumaczę trochę motywację pytania, ja jestem przedsiębiorcą z wieloletnim doświadczeniem, prowadzę między innymi szkolenia dla przedsiębiorców z zarządzania bo to jest moja profesja, jednocześnie od 15 ponad lat jest to wszystko powiązane z rynkiem budowlanym. Proces inwestycyjny jest jakby w moim krwioobieg cały czas. Mam bardzo duże porównanie jak taki proces inwestycyjny jest wspierany lub nie przez inne gminy, na przykład w gminie Police, gdzie przeprowadzamy teraz inwestycje około 80 lokali mieszkalnych i uczestniczę w pracach przygotowawczych. Nie było żadnego problemu, żeby umówić się z Panem Burmistrzem Kowalewskim. Po przedstawieniu koncepcji co chcemy zrobić, bo teren jest objęty miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego na cele mieszkalne, ale jednocześnie nie jest wyposażony w infrastrukturę ani drogową, ani wodną, ani kanalizacyjną o wystarczających poziomach. Nie było problemu, żeby się spotkać. Na kolejnym spotkaniu było bodaj 8 osób ze strony gminy Police. Pan burmistrz, jego pełnomocnik, sekretarz, skarbnik, dwie osoby ze ZWIK-u polickiego, dwie osoby zajmujące się drogami w gminie Police. Czułem, że jest tam chęć do inwestowania i wspierania procesu inwestycyjnego. To jest takie pokazanie jak można dobrze to zrobić, natomiast wszyscy wiemy jak źle to wygląda w gminie Dobra. Teraz przechodząc do tego miejscowego planu. Pracujemy na miejscowych planach od wielu, wielu

lat i wiemy jak wygląda ustawa o planowaniu przestrzennym, w którą stronę idą zmiany i jak te zmiany są wprowadzane. Jeżeli na danym terenie jest uchwalony plan ogólny, który mówi to jest strefa otwarta, czyli teren rolny i jest próba uchwalenia miejscowego planu na ten teren, że jest to właśnie potwierdzenie terenu rolnego, to oczywistym jest, że mogą być dwie motywacje. Albo blokowanie wydawania obecnie wnioskowanych warunków zabudowy, albo skasowanie tych, które już do tej pory zostały wydane lub oczywiście obydwie te motywacje. W wyniku presji społecznej, którą już Państwo, myślę, dosyć dobrze zauważyli, Pani Wójt na poprzedniej Radzie Gminy zadeklarowała, że wuzetki nie będą wstrzymywane, a wręcz będą przyspieszane, są pewne problemy natury osobowej, ludzkiej, zatrudnienia itd. I trzymam za słowo, że tak będzie. I jednocześnie padła deklaracja, że żadna wuzetka nie zostanie wygaszona, nawet jest wprowadzony rejestr informatyczny, żeby gmina dobrze wiedziała, na które tereny zostały wydane. To teraz zadaję pytanie, to jaki jest sens wydania 540 tys. zł na dokładnie takie same zapisy, które daje Plan Ogólny? Jest to przejaw jawnej niegospodarności i niestety to będzie obciążało także Radnych gminy, którzy zagłosują za tą uchwałą. Po co jest uchwalony miejscowy plan i proszę odpowiedzieć, bo do tej pory nie uzyskali mieszkańcy odpowiedzi na tak proste wydawałoby się pytanie.

Przewodnicząca RG: Już wszystko. Dziękuję bardzo.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Ja myślę, że my chyba odpowiemy na piśmie na to pytanie. Tylko tak odniosę się do kwestii poruszonej przez Pana, bo to jest Pana osobiste zdanie, że my nie rozmawiamy, bo my prowadzimy szereg spotkań z mieszkańcami, z przedsiębiorcami, którzy chcą inwestować na naszych terenach. Mamy strefę przemysłowo-usługową zlokalizowaną przy ulicy Powiewnej w Skarbimierzycach i to jest taka inwestycja, która przeniesie na pewno dochody do gminy. Co do reszty plan miejscowy jest po to. My musimy zadbać, Szanowni Państwo, najpierw o tę infrastrukturę, którą mamy, albo wręcz, której nie mamy tak naprawdę. Stąd też takie działania. Ja myślę, że my odpowiemy Panu na pytania, jak Pan te pytania na piśmie złoży, co do reszty. Dziękuję.

Pan P. Śmieja: Tak, niewątpliwie takie pytanie złożę. W ślad za tym pytaniem i procesowaniu wuzetek miałem ostatnio nawet całkiem niezłą przyjemność składać wniosek o nowy dowód osobisty dla siebie i dla swoich dzieci w punkcie Wołczkowie przy ulicy Lipowej. Z jednej strony słyszymy od Państwa, że nie ma tych zasobów ludzkich do procesowania warunków zabudowy. Przyszedłem złożyć wniosek. Były tam dwie Panie bardzo uśmiechnięte, bardzo pomocne. Złego słowa na proces załatwienia mojej sprawy nie mogę powiedzieć. Natomiast tak jak wspominałem jestem menadżerem z wieloletnim doświadczeniem. Praca tam się w rękach nie paliła, wchodząc i wychodząc. 3 czy 4 dni temu byłem odebrać dowody. Utwierdziłem się w przekonaniu, że tam zasoby ludzkie są najzwyczajniej w świecie przepalane. Pytanie jest takie, bo tak jak powiedziałem jestem menadżerem z wieloletnim doświadczeniem. Czy nie powinno być tak, że Wójt i Zastępca nie są zaangażowani w działalność operacyjną, czyli bezpośrednio decyzje, tylko te decyzje podejmować powinni kierownicy wydziału, bo mam nieodparte wrażenie, że zbyt głęboko ingerujecie w rzeczy, które są mało istotne dla gminy, a tam gdzie jest największy interes prawny mieszkańców, czyli szybkie przeprosowanie warunków zabudowy, tam nie są kierowane odpowiednie zasoby ludzkie. To kto panuje nad tym, kto i jaką pracę wykonują poszczególni pracownicy. Chcielibyśmy jako mieszkańcy gminy też uzyskać na to odpowiedź.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Przede wszystkim to jest sesja Rady, a nie sesja mieszkańców. Pytania powinny być kierowane do Radnych i do Pani Przewodniczącej, nie do mnie absolutnie, ale pozwoli Pan, że udzielę takiej informacji. Wydział Spraw Obywatelskich to jest jeden z bardzo kluczowych wydziałów, jeżeli chodzi o funkcjonowanie gminy. Tam się wydaje dowody, tam się robi kartę mieszkańca, tam się wydaje koncesje, działalności gospodarcze. Przede wszystkim jest dostęp do tak zwanego źródła, czyli systemu, który generuje dane osobowe obywateli. Nie wyobrażam sobie, żeby pracowała tam jedna osoba, bo jakby ta jedna osoba poszła na zwolnienie lekarskie, urlop, cokolwiek, to żaden mieszkaniec gminy Dobra nie dostałby ani dowodu osobistego, ani pozwolenia na działalność, czy nawet kartę. Jeżeli chodzi o warunki zabudowy, są tam przyjęte trzy nowe osoby do pracy i niech Pan mi wierzy, że specjalistów na rynku nie ma. Bo w tej chwili wszędzie, w każdej gminie w Polsce jest taki nawał pracy, jeżeli chodzi o wydawanie warunków zabudowy, że pozyskanie specjalisty, który się zna, graniczy po prostu z cudem.

Przyjęliśmy trzy osoby, nie jesteśmy więcej w stanie przyjąć do pracy, nawet chociaż ze względów lokalowych.

Pan P. Śmieja: Mogę tylko o zdanie podsumowania?

Przewodnicząca RG: Myślę, że jak mieszkańcy są zadowoleni, tak jak Pani Wójt mówi, i zresztą Pan to podkreślił, że Pan przyszedł, został Pan załatwiony tak jak należy, to widocznie ta organizacja pracy jest jak najbardziej właściwa. Tak myślimy. Ja myślę, że Pani Wójt, jako osoba, która nadzoruje pracę, ma kierowników, którzy też nadzorują pracę pracowników urzędu gminy. Jeżeli są jakieś niedociągnięcia, to proszę pisać, proszę przedstawiać sytuację, ale nie spotkałam się jeszcze, żeby ktoś narzekał na to, że jest szybko załatwiony. Dziękujemy.

Pan P. Śmieja: Czy mogę po zdanie podsumowania? Bardzo proszę. Dziękuję Pani Przewodnicząca, natomiast intencja pytania była zupełnie inna. Mam wrażenie, że istotne sprawy dla mieszkańców, takie, które zabezpieczają interes prawny, majątkowy, nie są z należytą starannością procedowane przez władze gminy, a tam, gdzie tej istotności nie ma tak dużej, to ja nie dostrzegam tutaj ani sensu, ani logiki i oczywiście złożę też zapytania na piśmie. Dziękuję państwu bardzo.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Pozwoli Pan że ja Panu jednak odpowiem. To są sprawy istotne tylko i wyłącznie dla Pana i dla jeszcze innych deweloperów, może osób, które mają tutaj jakby swoje grunty, chciałyby coś wybudować. Ja państwa rozumiem absolutnie, żeby była sprawa jasna, ale sprawa istotna dla mieszkańców gminy Doba, to są też inne sprawy. To są aspekty właśnie spraw osobistych, to są dowody, to są wydawane jakby karty mieszkańca, to są pogrzeby, to jest szkoła, to jest oświata cała, to jest opieka społeczna. To jest masa zadań, na które mamy. Pan mówi, że my tutaj... Ale proszę mi nie przerywać, dobrze, ja Pana wysłuchałam do końca, więc proszę zatrzymać trochę kultury tutaj dla nas. To jest Pana zdanie tak naprawdę, bo gmina to jest mnóstwo i szereg zadań, które my wykonujemy nie tylko warunki zabudowy i nie tylko sprawy, które są istotne tylko i wyłącznie dla Pana w tym momencie, bo my działamy dla wszystkich mieszkańców, nie dla garstki, dla wszystkich. Naprawdę dostajemy taki odbiór w tej chwili od mieszkańców, którzy nam po prostu mówią, dobrze robicie, nie pozwólcie rozbudować się chaotycznie tej gminie, która stoi na szambach, nie mamy wody, mamy wszędzie szamba, nie mamy infrastruktury drogowej. Wie Pan, ile my na przykład siedzimy

czasami z Panią z warunków zabudowy i analizujemy na przykład stan dróg gminnych. Patrzymy – szczerze pole, takie szczerze pole, że nawet tego drogą czy ulicą nie można nazwać, nawet dróżką nie można. To jest wytyczony szlak dosłownie dla, nie wiem, dla traktora, żeby przyjechał do łąki i my tam musimy wydać warunki zabudowy. Także proszę mi nie mówić o tym, co my robimy źle, a co robimy dobrze, bo od tego są mieszkańcy, którzy nas ocenili i pewnie nas ocenią. Dziękuję. Dobrze, Szanowny Panie, to nie ja jestem pomysłodawcą planu ogólnego, proszę swoje pretensje kierować trochę wyżej, dobrze, jeżeli chodzi o, proszę mi przypomnieć o czym Pan jeszcze mówił, o drogach, o bezpieczeństwie. Mamy mnóstwo dróg powiatowych, tak, dbamy o to bezpieczeństwo, mało tego, w tej chwili nasze działania były podejmowane w kierunku jakby dołożenia etatu do policji i to się stało. Mamy nowy etat w policji, mało tego, po uzgodnieniach naszych i prośbach komendy policji, będziemy mieli takich, nie wiem jak to nazwać słowa, takich policjantów, którzy przyjadą do nas na sezon, którzy będą chodzić po ulicach, będą nas patrolować. Staramy się o dofinansowanie, dostajemy to dofinansowanie, tak, dostaliśmy 11 milionów teraz na centrum Bezrzecza, na dwa zbiorniki retencyjne, mamy ulicę Klubową, ulica Klubowa jest tak kluczowym jakby spoiwem, jakby Skarbimierzyc i Mierzyna w ten sposób, która jakby uwalnia nam tereny takie właśnie usługowo-przemysłowe, bo zrobienie ulicy Klubowej wiąże się z tym, że zrobimy też deszczówkę i na tą deszczówkę włączymy ulicę Powiewną, gdzie to jest strefa usługowa, usługowo-przemysłowa. To jest ten właśnie teren, na którym przychodzą właśnie inwestorzy i rozmawiamy o tym. To są ogromne podatki dla gminy i to robimy. Tam, gdzie naprawdę chcemy, to robimy. Ja nie będę spotykała się z Panem indywidualnie, bo Pan krzyczy na mnie, że Panu warunków zabudowy nie chcę wydać. To nie tędy droga, tak? Nie, nie, Pan chyba nie rozumie też. Pan jest tylko nastawiony na tu, ja i teraz, bo ja tupię, bo ja nie dostałem, bo ja czegoś nie mam, tak? My podejmujemy decyzję dla mieszkańców, dla wszystkich mieszkańców, nie tylko dla Pana. My musimy dbać o dobro wszystkich mieszkańców, o Pana Kowalskiego, Nowaka i tak naprawdę o Pana też, tak? Tylko globalnie musimy to robić, tak? Staramy się o dofinansowanie, pozyskujemy masę środków w tej chwili zewnętrznych i robimy w miarę szybko, staramy się, żeby to działało, żeby ta gmina stanęła w końcu na nogi. Że jak Pan przyjdzie za na przykład parę lat i powie, chcę tu się wybudować, a ja powiem, super, w końcu mamy tutaj drogę, mam infrastrukturę, mogę Pana podłączyć do kanalizacji i mogę dać Panu wodę i zrobić drogę z ulicami. I to jest ten tok rozumowania nasz. Że my chcemy najpierw zainwestować, zrobić tą gminę porządnie, a dopiero potem pozwolić Państwu, żebyście budowali się na terenach, które w tej chwili nie nadają się do zabudowy. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pani Wójtce.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Szczerze mówiąc nie chciałem się odzywać po Pana chamskim, prostackim zachowaniu na Bezrzeczu, kiedy Pan krzyczał, ale powiem tak, nie mogę słuchać takich no nieprawdziwych kwestii, które Pan tutaj podaje. Powiem szczerze, jeżeli Pan przeanalizuje inwestycje, jeżeli przeanalizuje Pan konkretne działania, które gmina podejmuje, miejsca w rankingach, które gmina zajmuje, to jest to najlepszy czas na przestrzeni ostatnich lat w tej gminie. Jeżeli chodzi nawet o drogi nie tylko gminne, bo to, że co roku w każdym naborze uzyskujemy dofinansowanie w RFRD, zarówno uzyskaliśmy Klubową dla Skarbimierzyc, uzyskaliśmy Komercyjną dla Mierzyna. Są realizowane inne inwestycje na terenie gminy, ale także wychodzimy ponadto. Dzięki naszym działaniom od 20 lat ludzie,

którzy czekali na drogę, która jest najgorszą drogą powiatową w całym powiecie polickim, jeżeli chodzi o połączenie z Dobrej do Stolca, to właśnie dzięki temu, że przekonaliśmy Starostę, żeby nasz wniosek został złożony, z budżetu gminy tej radni dołożyli 2 mln zł, 2 mln dokłada Starosta i 4 mln Marszałek, ta droga w końcu będzie zrobiona. Jest robione wiele inwestycji, jest robione jak najwięcej utwardzenia dróg płytami w historii tej gminy. Są robione potężne inwestycje dotyczące rozwoju zarówno sanitarnej sieci, jak i sieci wodociągowej. W tej chwili uzyskujemy kredyt na to, żeby za 4 mln zł, to jest kredyt, który będzie umarzalny w 40%, czyli może być o dotacji na poziomie 40%, wymienić wszystkie lampy na terenie gminy, a niektóre lampy od 30 lat to są lampy, które są nie tylko mało, jeżeli chodzi o oszczędności energii, ale między innymi właśnie te lampy po prostu nie świecą. Są co chwilę awarie, to są stare lampy, co chwilę trzeba generujące koszty. Tych inwestycji, tych rzeczy, które są podejmowane i właśnie tym się charakteryzuje obecna Wójt, że w pracy często jesteśmy nawet do godziny 20, ale nie dlatego, że musimy, tylko dlatego, że chcemy, dlatego, że zrobienie porządku w tej gminie przyjęliśmy jako misję, jako to, co jako społecznicy działający przez wiele lat społecznie chcemy tą gminę postawić, robimy to dla tych mieszkańców, którzy tutaj są. I te wszystkie inwestycje, te wszystkie rzeczy, które się działy. Niech Pan zobaczy, krzyczeliście o referendum, mówię o deweloperach i rolnikach, którzy krzyczeli w trakcie spotkania na Bezrzeczu. Szumną zrobiliście kampanię dotyczącą zbierania podpisów pod petycją. Do gminy, która ma 30 tysięcy mieszkańców zebraliście 100 podpisów. Wstyd po prostu. I tutaj my na szczęście, jako wartość, jako, ja mówię, do grupy, która zbierała, grupy właścicieli gruntów i deweloperów, którzy zbierali te podpisy. I teraz powiem tak, wartością ogromną tej gminy są wspaniali mieszkańcy, którzy nie dają się po prostu podpuszczać deweloperom, różnym właścicielom potężnych gruntów tylko po to, żeby buntować bez sensu przeciwko władzom gminy. Ludzie doceniają, widzą to, jak się zmienia ta gmina, widzą, jakie są inwestycje. Podaje Pan przykład burmistrza Polic. Mamy przyjacielskie relacje z burmistrzem Polic. Więc praktycznie nie ma dnia, żebyśmy nie mieli kontaktu, dzielimy się doświadczeniami. Tylko on ma ten komfort, że on odziedziczył gminę, która ma 100% pokrycia miejscowym planem. Niestety, tutaj poprzednie władze przez lata zaniedbały to i mieliśmy tylko 10,5% pokrycia miejscowym planem. To jest jeden z najgorszych wyników w Polsce. Średnia w Polsce jest około 38%. Ja bardzo bym chciał, przy tej okazji pozdrawiam serdecznie Krystiana Burmistrza Polic, mieć tak komfortową sytuację, jak on, gdzie ma 100% pokrycia miejscowym planem. Ale też kłamał Pan mówiąc, że tylko tam są spotkania z inwestorami. Cały czas spotykamy się z inwestorami. Na te spotkania z inwestorami zapraszamy Wodociągi, zapraszamy Poldka. Po to, żeby naszym inwestorom, którzy tutaj chcą na terenie gminy inwestować, żeby zapewnić wodę, zapewnić kanalizację, pomimo tego, że w wielu miejscach jest to bardzo trudne do uzyskania. Chociażby ulica Powiewna, o której powiedziała Pani Wójt, właśnie dzięki rozmowom z inwestorami będzie współfinansowana przez inwestorów, bo tak samo się czują odpowiedzialni za tą gminę. I tutaj te działania są prowadzone, więc naprawdę ja rozumiem Pana osobiste frustracje, ale bardzo proszę o chociaż taki minimum obiektywizmu i minimum szacunku do pracy, którą wykonują tutaj radni, którą wykonują te urzędnicy i którą wykonują tutaj właśnie też władze gminy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca RG: Bardzo proszę.

Radna M. Duziak-Kowalska: Tak, ad vocem odnośnie Państwa Wójtów, jak już Państwo nazywacie się. Mówicie Państwo, że się spotykacie. Formalnie, jako mieszkanka, nie jako radna,

chciałam się spotkać od listopada. Prosząc. Najpierw przez drogą oficjalną, przez sekretariat. Panie nie były w stanie stwierdzić, jaki jest kalendarz Pani Wójt. Od listopada do stycznia. W styczniu poprosiłam, korzystając z bezpośredniego numeru do Pani Wójt, bezpośrednio Panią Wójt. Pani Wójt poinformowała mnie, że może mi przekazać jakiś termin spotkania do Państwa zastępców. Po czym powiedziałam, że nie jestem zainteresowana zastępcami, tylko chciałam się formalnie spotkać z Panią Wójt. Wstępnie umówiliśmy się na 2 marca, na godzinę 16 w Urzędzie. Po czym po sesji Pani Wójt pisze mi wiadomość: Pani Radna, konsultacje są otwarte 4 marca, zapraszam. Po dzisiejszej sesji nie spotkam się z żadnym inwestorem. To jest SMS od Pani Wójt. Pani Wójt po czym pisze formalne zapytanie, jak to wygląda w kwestii umówienia się na spotkanie, bo Urząd, mimo od listopada minęło kilka dobrych miesięcy, do dnia dzisiejszego Panie z Urzędu, które powiedziały, że ustalą termin i odzwonią do dnia dzisiejszego, miały trudność chyba ze znalezieniem tej kartki z numerem i odzwonienia. To jest jedna sprawa. A drugie, jak zatrudniliście Państwo, dołożyliście do zatrudnienia Policji, to może warto ulicę Daniela skontrolować, gdzie policjanci stoją na terenie szutrowym i wcale nie widzą tej drogi i tego jak jeżdżą.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Mogę odpowiedzieć? Nie. Mogę odpowiedzieć? Nie.

Przewodnicząca RG: Przepraszam. No, dobrze. Przepraszam. Dobrze, już. Bardzo proszę Pani Wójt.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Bardzo proszę. Pani Radna, najpierw chciałam ustalić, w jakim temacie się Pani chce ze mną spotkać i potrafiła mi Pani powiedzieć, tak? Potem próbował się spotkać Pani członek rodziny ze mną. W końcu po telefonie udało się pracownikowi ten termin dogodny znaleźć. Tak naprawdę także spotkanie będzie miało miejsce. Tak. Wtedy podałam Pani dokładnie, kiedy są terminy konsultacji, bo dokładnie widziałam w jakim terminie, w jakiej sprawie Pani chce się spotkać. A po sytuacji właśnie tutaj, jak macie Państwo podane na widoku, raczej wolelibyśmy takie spotkanie omawiać z Panem Wójtem razem, a nie zawsze są takie możliwości, żebyśmy nasz kalendarz gdzieś razem takie spotkania ustawiali. Także jeżeli chodzi Pani o spotkanie z Pani bratem i sprawy jakby Wasze prywatne, to jesteśmy umówieni.

Radna M. Duziak-Kowalska: Mój brat nie jest mną, a ja prosiłam o takie spotkanie, gdzie...

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Nie, Pani prosiła o sprawę swojej i brata działki, dokładnie tak.

Radna M. Duziak-Kowalska: Przepraszam bardzo. Pani Wójt, ja się odnoszę do mojej sprawy, a nie... wyciąga Pani członka rodziny, który ma swoją sprawę i się spotyka ze swoją...

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Ale Pani dokładnie wprost mi powiedziała, że Pani chce przyjść ze swoim bratem.

Radna M. Duziak-Kowalska: Nie, nie prosiłam Pani, że... Czy mam Pani przeczytać w jakiejś sprawie? Bo Pani przecież dostała informację w jakiejś sprawie. I Pani teraz ściemnia, mówiąc po imieniu, ściemnia, bo mój brat nie jest mną.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Pani Radna, prosiła Pani o spotkanie swojej rodzinnej, tak? Bardzo proszę, może Pani sobie...

Radna M. Duziak-Kowalska: W sprawie swojej własności, ale moje, a nie mojego brata. Od listopada Państwo z urzędu nie macie możliwości odzwonienia.

Przewodnicząca RG: Pani Moniko, ja bym bardzo prosiła jeszcze o takie... O opadnięcie emocji. Pani Moniko, ja doradzę. Jeżeli mogę, Pani Moniko, Pani mówiła tutaj o policji też, tak? Jeżeli mogę coś zaproponować. Sołtys zaprosił też dzielnicowego. I był problem, że na ulicy Topolowej mieszkańcy przekraczają prędkość i powiem Państwu, reakcja policji była natychmiastowa, bo jechałam za dwa dni i policja stała już z radarem, słuchajcie, i była bardzo aktywni. Ja nie wnioskowałam o to, przepraszam bardzo, mieszkańcy. Ja uczestniczyłam, ale naprawdę można to załatwić troszkę inaczej. Nawet nie przez gminę, tylko właśnie nie przez społeczeństwo, a myślę, że teraz jest nowy Komendant.

Radna M. Duziak-Kowalska: Pani Ewo, pozwoli Pani, że Pani powiem. Codziennie zgłaszane są na Krajowej Mapie Zagrożeń punkt dotyczący tego odcinka. Co więcej, zgłaszane są bezpośrednio do Komendanta.

Przewodnicząca RG: Pani Moniko, niech Pani się nawet umówi z Komendantem jako Radna i zasygnalizuje ten problem, tak? Bardzo proszę.

Wójt Gminy m. Zagrodzka: Pani Radna, ja myślę, że Pan Komendant i policjanci naprawdę z miłą chęcią się z Panią spotkają i wysłuchają Pani argumentów. Jest Pani Radną, tak? Sprawuje Pani mandat Radnej i bierze Pani za to dietę, więc proszę działać.

Przewodnicząca RG: Bardzo proszę.

Pan K. Lachera: Słyszać mnie? Dobrze. Bo tutaj Pan Mecenas stwierdził, że ta moja decyzja o warunkach zabudowy, która opierała się na, która w sumie była podstawą do wyniesienia tej skargi, jest nieostateczna, więc sprostuję, to już tutaj Panu Mecenasowi przedstawiałem tę decyzję o warunkach zabudowy, specjalnie przejechałem, no, niestety nie byłem w trakcie tego głosowania, ani przed, w momencie, kiedy była taka możliwość jakby wniesienia jakichś uwag. Ta decyzja jest ostateczna, mam pieczętkę, specjalnie przejechałem po tą pieczętkę, także jakby to jest do wglądu, mogę pokazać. Nie mam na celu jakby tutaj inaczej. Mam nadzieję, że nasze stosunki z Panią Wójt i z Panem Malinowskim będą lepsze niż ostatnio. To miało miejsce tak jakby po tych naszych spotkaniach faktycznie gdzieś tam jest gdzieś tam poprawa. Tylko chodzi tak de facto o to, żeby jakby no to głosowanie, które w sumie miało miejsce, no trochę jakby tutaj Pan Mecenas chyba Państwa w błąd wprowadził, mówiąc o tym, że był dzisiaj i uzyskał informację, że ta decyzja nie jest ostateczna, no bo jest. Także jeśli to jest w jakiś sposób podstawa do w ogóle jakby oddalenia tej skargi, no to chyba trochę to głosowanie było niezasadne. No ale mniejsza. W każdym razie jeszcze... Ja bym bardzo chciał, Pani mówi, ja bym bardzo chciał po prostu, bo ja nie mam do nikogo z was jakichś personalnych pretensji, tylko mi chodzi o to, żeby po prostu takie sytuacje jak moja gdzieś tam się po prostu nie powtarzały i to jest moja sprawa. Tutaj akurat Piotrek o czym też właśnie wspominał wcześniej, te sytuacje się gdzieś tam powtarzają, czyli to właśnie zawieszanie tych postępowań i tak dalej. Ja po prostu jako osoba już nawet nie jako jakiś tam wielki deweloper, inwestor i tak dalej. Ja po prostu zajmuję się obrotem tymi gruntami. Ja po prostu chcę wiedzieć w którym kierunku idzie ta gmina. Dlatego też właśnie pytanie tutaj Piotrka jaki był

cel uchwalenia tego planu zagospodarowania. My po prostu jako inwestorzy chcemy wiedzieć, którymi gruntami w ogóle się interesować, które jakby brać pod uwagę, a które nie.

Przewodnicząca RG: Proszę Pana, plan ogólny też pewne rzeczy.

Pan K. Lachera: Ja mówię o planie miejscowym.

Przewodnicząca RG: Miejscowy też pewne rzeczy systematyzuje. I myślę, że tutaj Pan Mecenas jeszcze chciał się odnieść tutaj do Pana.

Mecenas Pan K. Judek: Tak. Sprawdziłem tę decyzję. To jest inna decyzja niż ta sprawa, która była przedmiotem skargi.

Radny K. Lachera: Nieprawda.

Mecenas Pan K. Judek: Ta decyzja dotyczy 6 budynków mieszkalnych, a przedmiotem skargi był budynek mieszkalny o powierzchni do domu jednorodzinny o powierzchni do 70 m². Tak jest w skardze. I ta decyzja została wydana bodajże 30 marca, doręczona pełnomocniczce Pana 9 kwietnia.

Przewodnicząca RG: Także dobrze by było, żeby po prostu sprawdzać pewne rzeczy. Żebyśmy później, żeby te skargi rzeczywiście...

Mecenas Pan K. Judek: Po prostu były dwa wnioski złożone. Nie czuję się zobowiązany. Tylko jeszcze chciałem jedną ostatnie pytanie. Króciutko. Razem z mieszkańcami składaliśmy wnioski z prośbą o udostępnienie planu miejscowego. Akurat tutaj Pani nie ma, Pani Wajdy, kierowniczkę tego wydziału. Niestety nie dostajemy żadnej odpowiedzi. Znacząco dostajemy odpowiedź, że nie udostępnia gmina planu miejscowego. Będzie czas na udostępnianie i tak dalej. Złożyliśmy odwołanie do SKO. Też właśnie chciałem dopytać, jaka jest przyczyna w sumie, bo to są informacje jawne. Wydaje mi się, że tak jak projekt planu miejscowego, projekt planu ogólnego nie jest jakąś żadną zagadką, to myślę, że projekt planu miejscowego też powinien być udostępniony.

Zastępca Wójta P. Malinowski: To już mówiliśmy, ale przypomnę Panu, więc tak jak wyłożyliśmy do opiniowania plan w ramach konsultacji plan ogólny gminy, to jest to element procedury, kiedy już powstała to ostateczna wersja. I tak samo plan miejscowy zostanie wyłożony wtedy, kiedy już będzie poddany do konsultacji. Zgodnie z procedurą planistyczną przyjdzie ten etap, kiedy będą konsultacje i wtedy mieszkańcy będą wyrażali swoje opinie. Natomiast z racji tego, że staramy się zminimalizować dla indywidualnych osób negatywne skutki prowadzenia planu miejscowego, to te korekty są jeszcze, są analizy, które tereny będą objęte, które będą wyłączone, bo chociaż podzieliliśmy decyzję po spotkaniu z mieszkańcami, na których zresztą Pan też był, że chociażby ta część, która jest między Dołujami a Kościnem, przyjęliśmy argumentację, że jest to naturalne wypełnienie miejsca między zabudowaniami i ona nie będzie wyłączona, znacząco będzie wyłączona z planu miejscowego, ale są tereny, które nie będą wyłączone. Więc ta finalna, ostateczna wersja zostanie oczywiście poddana konsultacjom społecznym, zgodnie z przepisami i zgodnie z procedurą planistyczną. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Proszę Pana, będzie koncepcja, na pewno będzie poddana konsultacjom społecznym, na pewno zgodnie z prawem będziecie Państwo poinformowani, wszyscy

mieszkańcy gminy o konsultacje. Ja rozumiem, jak najbardziej. Proszę złożyć jeszcze raz wnioski. Przepraszam bardzo. Pani Moniko, Pani jako Radna reprezentuje Pani też gminę.

Radna M. Duziak-Kowalska: Odpowiadam szczerze, tak jak myślę.

Przewodnicząca RG: Bardzo proszę się od komentarzy wstrzymać. Bardzo proszę, bo myślę, że wielu mieszkańców zaskoczy, być może powiem nad wyraz, ale zaskoczy też zmiany, które zostaną zgodnie z ich wolą wypełnione. Dziękuję bardzo Państwu za aktywność, mieszkańcom, uczestnikom tej sesji, kierownikom, wszystkim Państwu.

22. Zakończenie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad zamykam piętnastą sesję, XXV sesję Rady Gminy Dobra w kadencji 2024-2029. Dziękuję bardzo. Wszystkim.

Ewa Głowacka Przewodnicząca Rady Gminy

Protokołowała i sporządziła protokół: Magdalena Szemrak

Protokół został przyjęty na XXVI sesji Rady Gminy Dobra w dniu 28 maja 2026 r.